

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 184 (10 946)

Poznań, piątek 17 sierpnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Kancierz RFN przybywa dzisiaj do Polski

Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka do Polski przybywa dzisiaj z dwudniową ropo-
czą wizytą kancierz federalny Republiki Federalnej Niemiec Helmut Schmidt. (PAP)

Sprawniejszy wywóz węgla ze Śląska

Pracujący z dużą ofiarnością śląscy kolejarze przewieźli w pierwszej połowie sierpnia br. 9,3 mln ton towarów, w tym 6,8 mln ton węgla. Jest to więcej o około 400 000 ton niż przed rokiem.

Trudne zadania przewoźowe kolejarze wykonują ze szczególnym poświęceniem. Codziennie bowiem w okręgu tym trzeba załadować i dostarczyć w głąb kraju średnio 658 000 ton towarów, w tym pół miliona ton węgla. (PAP)

Ponowne przełożenie terminu wizyty A. Sadata w Japonii

Japonia ponownie zaproponowała prezydentowi Egiptu Anwarowi Sadatowi przełożenie na późniejszy termin jego wizyty w Tokio. Początkowo zamierzał on odwiedzić Japonię w lipcu, ale na wniosek strony japońskiej wizyta została odłożona na wrzesień.

Tygodnik „Tokyo Kaizai” pisze, że rząd japoński boi się, by wizyta Sadata, której głównym celem ma być otrzymanie obiecanej przez Japonię wielkiej pomocy ekonomicznej, nie wywołała niezadowolonych krajów arabskich występujących przeciwko zdradzieckiej polityce Sadata. Właśnie tym należy — zdaniem tygodnika — tłumaczyć opóźnienie terminu wizyty Sadata. (PAP)

Giełdy na MTP

Handel zabiega o dostawy towarów najbardziej poszukiwanych

Na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich kończą się dzisiaj kolejne giełdy towarowe. Tym razem prze-
mysł zaprezentował na nich tkaniny bawełniane, wyroby z dżinu oraz jedwabniczo — dekoracyjne, które dostarczają do sklepów w IV kwartale.

Większość umów została już podpisana, finalizowane są natomiast rozmowy dotyczące zmian asortymentowych. Handel zabiega o większe dostawy towarów najbardziej poszukiwanych, wskazując wyroby, które w dostatecznych ilościach zgromadził w magazynach.

Przebieg giełd potwierdził wspólne dążenie przemysłu i

Trwają prace nad projektem przyszłorocznego planu

W ramach prowadzonych prac nad przygotowaniem projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1980 r., 16 bm. odbyła się w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów narada z udziałem ministrów resortów gospodarczych i prezesów central spółdzielczych, której przewodniczył wicepremier Tadeusz Wrzaszczyk.

Omówiono aktualny przebieg prac w resortach i związkach spółdzielczych, związane z opracowaniem planu na rok przyszły oraz główne zadania, dotyczące realizacji tegorocznego planu społeczno-gospodarczego.

Otrzymał przez resorty w

roku bieżącym zmniejszony zakres wskaźników w wytycznych do prac nad projektem NPSG na 1980 r. pozwala na możliwie najkorzystniejszy wybór rozwiązań szczegółowych, a także na rozwiniecie inicjatyw dla najbardziej efektywnego ustalenia zadań planu na rok przyszły.

Wyniki bieżącego roku stanowią bardzo ważną przesłankę wyjściową dla prawidłowego określenia planu społeczno-gospodarczego na 1980 r. Na naradzie zwrócono szczególną uwagę na realizację wytyczonych celów społecznych w roku bieżącym, w tym zwłaszcza na poprawę zaopatrzenia rynku i budownictwo

mieszkaniowe. Odrobienie powstałych zaległości w dostawach rynkowych i opóźnieniach w budownictwie mieszkaniowym jest głównym celem działalności resortów gospodarczych w pozostałych do końca roku miesiącach.

Ważnym zadaniem jest również odrobienie zaległości w produkcji podstawowych surowców i materiałów zaopatrzeniowych, a także podjęcie działań w kierunku oszczędności materiałów, co warunkuje dobrą rytmikę pracy przemysłu jako całości.

Podkreślono konieczność szybkiej poprawy pracy energetyki i transportu. (PAP)

Prezydent USA przyjął dymisję A. Younga

W wyniku burzy politycznej w Waszyngtonie, spowodowanej ujawnieniem informacji, że stały przedstawiciel USA przy ONZ, Andrew Young spotkał się z obserwatorem Organizacji Wyzwolenia Palestyny przy ONZ, Zehdi Labid Terzin, amb. A. Young zrezygnował z zajmowanego stanowiska.

W nocy zjeżdża na czwartek podano, że rezygnacja została przyjęta przez prezydenta J. Cartera.

Burza polityczna oraz ustąpienie A. Younga są wyrazem kontrowersji narastającej wokół oficjalnej linii polityki USA wobec Palestyńczyków i reprezentujących ich organizacji. (PAP)

Czytaj także „Odgłosy”.

Kongres politologów w Moskwie

1500 naukowców dyskutuje o pokoju i bezpieczeństwie narodów

Obradujący od niedzieli w Moskwie XI Światowy Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauk Politycznych (IPSA) kontynuuje dyskusje 16 bm., podając jak w poprzednich dniach, wśród wczelnych tematów znajdowały się sprawy związane z tworzeniem warunków zapewnienia pokoju w rozwoju narodów i przerwanie wyścigu zbrojeń.

Dotychczasowe obrady — w których uczestniczy 1500 uczonych — wykazały, że naukowcy z krajów socjalistycznych

wnoszą szczególnie duży wkład w rozwój nauk politycznych.

Kongres dokonał wyboru nowego Komitetu Wykonawczego IPSA. W skład Komitetu wszedł prof. Jerzy Wiatr z Uniwersytetu Warszawskiego.

Rada IPSA wybrała także nowego prezydenta tej organizacji. Został nim brazylijski uczony Candido Mendes, który zastąpił Amerykanina Karla W. Deutscha, sprawującego tę funkcję przez ostatnie trzy lata.

Obrady Kongresu potrwają do soboty 18 bm. (PAP)

Dobiega końca lot W. Riumina i W. Lachowa

83 minuty w otwartej przestrzeni kosmicznej

Skafoandry, w których Władimir Lachow i Walery Riumin pracowali w otwartej przestrzeni kosmicznej są już złożone, a w Ośrodku Kierowania Lotem trwa jeszcze szczegółowa analiza tej trudnej operacji.

„Nie wątpimy w jej sukces — mówi zastępca kierownika lotu Wiktor Błagow. Skafoandry i systemy zapewniające warunki niezbędne do życia zostały już wypróbowane w trakcie poprzednich ekspedycji przez Jurija Romanienkę i Georgija Greczkę oraz Władimira Kowalonia i Aleksandra Iwanowicza. Załogi te pracowały w otwartym kosmosie przez sześć godzin i pięć minut”.

Lekarze ograniczyli czas pobytu obecnej załogi w otwartej przestrzeni kosmicznej do dwóch go-

dzin. Ograniczenie to nie jest związane z możliwościami skafoandry, w których można pracować znacznie dłużej. Zadecydowano tak, ponieważ jest to maksymalnie dopuszczalny termin przebywania w otwartej przestrzeni kosmicznej dla ludzi, którzy pracują niemal pół roku na orbicie okołoziemskiej. Kosmonauti wykonali postawione przed nimi zadania przedterminowo — już w ciągu 83 minut.

W. Błagow podkreślił, że nie stwierdzono żadnych zmian w samopoczuciu kosmonautów po pobycie w otwartej przestrzeni kosmicznej. Ich nastrój po bardzo sprawnym wykonaniu zadania znacznie się poprawił. Dowódca statku żałuje nawet, że lot zbliża się do końca. (PAP)

Na budowie Trasy Toruńskiej



Większość robót przy realizacji największej obecnie inwestycji komunikacyjnej Warszawy — Trasy Toruńskiej — koncentruje się przy wznoszeniu mostu na Wiśle. Na zdjęciu: podczas odbioru pojemnika z piaskiem z dna rzeki, w miejscu gdzie stanie ostatni filar mostu.

CAF — fot. Radkiewicz

Hołd pamięci poległych w walce o polski Śląsk

W 60 rocznicę wybuchu I

Powstania Śląskiego, u stóp Pomnika Powstańców Śląskich w Katowicach odbyła się 16 bm. w godzinach wieczornych podniosła, patriotyczna manifestacja społeczeństwa wielkopoznańskiego regionu. Zgromadziła ona kilku nastoletnią rzeszę górników, hutników, członków organizacji młodzieżowych, delegacje organizacji społecznych i politycznych. Przybyli licznie weterani walk powstańczych.

Na uroczystym apelu oddano hołd wszystkim tym, którzy polegali na polach bitew w trzech zrywach bitew w trzech zrywach zbrojnych ludu śląskiego w latach 1919 — 1921, tym którzy zginęli w walce z niemieckim najazdem, a wszystkim bojownikom o polski Śląsk oraz wyrażono szacunek i uznanie ofiarnym budowniczym i współpracownikom osiągnięć naszej socjalistycznej ojczyzny.

Po odegraniu hymnu narodowego przez połączone orkiestry górnicze, zebrani wysłuchali przemówienia członka Rady Państwa, przewodniczącego Krajowej Komisji Weteranów Powstań Śląskich, uczestnika powstań śląskich, gen. bryg. Jezego Ziętka.

Zgromadziła nas dziś — powiedział J. Ziętek — u stóp pomnika doniosła rocznica.

Przyszliśmy tu — przedstawicielem wszystkich pokoleń — by złożyć głęboki hołd powstańcom śląskim. Tym, którzy polegali na polach bitew w trzech zrywach bitew w trzech zrywach zbrojnych ludu śląskiego w latach 1919 — 1921, tym którzy zginęli w walce z niemieckim najazdem, a wszystkim bojownikom o polski Śląsk oraz wyrażono szacunek i uznanie ofiarnym budowniczym i współpracownikom osiągnięć naszej socjalistycznej ojczyzny.

Imprezy jakich nie było

W Poznaniu rozpoczynają się muzyczne „Warsztaty Pro Sinfoniki”

Dwieście osób — młodzieży szkolnej i akademickiej, działaczy kulturalnych, przedstawicieli organizacji społecznych i młodzieżowych oraz nauczycieli przybyło do Poznania na rozpoczęcie się dzisiaj wieczorem ogólnopolski obóz muzyczny — wypożyczynkowy „Warsztaty Pro Sinfoniki”. Premierowa tego typu impreza przygotowana przez tę organizację ma na celu zapoznanie miłośników i popularyzatorów muzyki, a także pedagogów upatrujących w tej dziedzinie sztuki metodę wychowawczą, z formami działalności „Pro Sinfoniki”.

W jedenastodniowym programie przewidziano różne zajęcia: wykłady, seminaria, spotkania ze znanymi wykonawcami, krytykami, organizatorami życia muzycznego; spośród wykładowców znaleźli się m. in.: Janusz

Cegiella, Zdzisław Sierpiński, Jan Weber. Uczestnikom przed stawione zostaną również pozycje poszczególnych klubów, kół i stopni „pro sinfonikowskiej” organizacji („Kolorowe nutki”, „Młodzi melomani”). A największą atrakcją będzie uczestnictwo w koncertach; oprócz kameralnych, jak już w Sali Białej Urzędu Miejskiego z udziałem m. in. Romana Jabłońskiego, impreza towarzysząca „Warsztatom” — będą „Dni muzyki Ludwika van Beethovena”, w czasie których w sześciu kolejnych wieczorach (od 20 do 26 bm.) wykonane będą wszystkie — dziewięć — symfonii mistrza z Bonn, oraz trzy jego tria. Najwyższym poziom wykonawczy zapewni Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji z Katowic. (wig)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Zarządzenie ministrów

Zgodnie z zapowiedzią sprzed kilku dni, wydane zostało wspólne zarządzenie ministrów: leśnictwa i przemysłu drzewnego, spraw wewnętrznych, komunikacji oraz administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska w sprawie wzmocnienia ochrony terenów leśnych przed niszczeniem i zagrożeniem pożarowym. Zastrzeżenie przepisów w tym względzie stało się konieczne w związku z coraz częściej występującymi przez jawną dewastację obszarów leśnych oraz pożarami lasów.

Druga w kraju

Z początkiem tego roku szkolnego rozpocznie w Zielonej Górze pracę powołane w tych dniach Liceum Lotnicze. Jest to, po De-

blinie, druga tego typu szkoła w kraju.

Wybór A. S. Shagarięgo

W czwartek w Lagos podano oficjalnie do wiadomości, że przewodniczącym Narodowej Partii Nigerii, A. S. Shagari, został wybrany prezydent Nigerii.

Decyzja za 3 miesiące?

Agencja Reutera, powołując się na pakistańskie koła rządowe pisze, że obecna administracja Pakistanu prezydenta gen. Z. Haka nie podejmie decyzji w sprawie dokonania eksplozji nuklearnej, odkładając sprawę do rozstrzygnięcia rządowi cywilnemu, który zostanie powołany po wyborach powszechnych zapowiedzianych na 17 listopada br.

Irackie dementi

Krajowe Irackie Towarzystwo Naftowe (NIOC) opublikowało komunikat, w którym kategorycznie zaprzecza doniesieniom o rzekomym wstrzymaniu przez Iran wydobycia ropy naftowej.

Tragedia w Morvi

Pierwsze ekipy ratownicze, które przybyły na miejsce tragedii w indyjskim mieście Morvi, w stanie Gudźarat, gdzie zerwanie tamy spowodowało zalanie olbrzymiego obszaru i pociągnęło za sobą wiele ofiar śmiertelnych — ujrzały prawdziwie dantejski widok.

Najbardziej wstrząsający jest widok zwłok ludzi, których rozszalały żywioł zaatakował z nienacka.

SPORT

Pięciobój nowoczesny

J. Peciak wicemistrzem świata

Tytuł mistrza świata na zakończonych w Budapeszcie mistrzostwach świata seniorów w pięcioboju nowoczesnym zdobył Robert Niemann (USA) — 5 483 pkt., przed Januszem Pecakiem (Polska) — 5 467 pkt. i Daniele Massalą (Włochy) — 5 423 pkt.

Natomiast pierwsze miejsce w konkurencji drużynowej zajęła ekipa USA przed Węgrami i ZSRR. (PAP)

Festiwal filmowy w stolicy ZSRR Jury oceni „Amatora”

W czwartek na odbywającym się w Moskwie XI Międzynarodowym Festiwalu Filmowym kontynuowano pokazy dzieł, zgłoszonych do przeglądów konkursowych. Przedstawiono kolejne trzy filmy fabularne: wietnamski „Tylko naprzód”, belgijski „Mireille w życiu innych” oraz amerykański „Dzieci Sanchezów”. Natomiast w konkursie fil-

mów krótkometrażowych został pokazany już pierwszy z polskich filmów — „Dwubój klasyczny” Bogdana Dziworskiego.

Festiwalowy „dzień polski” nastąpi dzisiaj, kiedy to zostanie poddany pod ocenę międzynarodowego jury, zgłoszony przez nas „Amator” Krzysztofa Kiesłowskiego. PAP

ODGŁOSY

Ambasador USA przy Organizacji Narodów Zjednoczonych, Andrew Young od dość dawna był traktowany przez oficjalny Waszyngton jako postać kontrowersyjną. I to w przeciwnieństwie do odczuć ludności murzyńskiej Stanów Zjednoczonych oraz dużej części Afryki. A działo się tak nie ze względu na rasowe, ale dlatego, że Murzyn Young „budował, jak to określono, więzień mostów między Ameryką a Afryką niż ktokolwiek poprzednio”.

Waszyngton nie raz dawał wyraz swojemu sprzeciwowi wobec różnych znamienych wypowiedzi Younga. Takich, jak ta, że to „Wielka Brytania wynalazła rasizm”, czy też oświadczenie, iż „wojska kubańskie w Afryce wywierają wpływ stabilizujący”, albo stwierdzenie, że „egzekucje w Teheranie nie różnią się niczym od egzekucji przestępców na Florydzie”. Z taką samą reakcją oficjalnych czynników spotkał się wywód Younga polemiczujący z amerykańską kampanią na temat „praw człowieka w Związku Radzieckim”, przypominający, że w więzieniach USA przebywają setki osób z przyczyn politycznych.

Mimo kontrowersji Young jednak był tolerowany. Ale tylko do przedwczoraj, kiedy to został napomniany za to, że spotkał się ze statym obserwatorem Organizacji Wyzwolenia Palestyny w ONZ i rozmawiał z nim na temat zbliżającego się posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w sprawie palestyńskiej. Izrael uznał to za „złamanie egipsko-izraelskiego układu pokojowego”, a reszty do konato żydowskie lobby w Stanach Zjednoczonych. Young, przeświadczony, iż niestwierdzenie zostało napomniane za to, co — jak powiedział — „uważałem, że leży w najlepszym interesie mego kraju” i co — jak uważa — uczyniłby każdy ambasador mający do czynienia z trudną sytuacją, postanowił ustąpić.

Rezygnacja została przyjęta. Tel Awiw jest zadowolony, znaczna część opinii amerykańskiej — przeciwnie.

TK

Z fabryk do sklepów

Wybór towarów równie ważny jak wielkość dostaw

Według danych GUS, w I półroczu br. wartość towarów dostarczonych na rynek wyniosła 642,4 mld zł i była o 4,2 proc. większa niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Biorąc pod uwagę trudne warunki zewnętrzne i wewnętrzne w jakich funkcjonowała nasza gospodarka — zwłaszcza w pierwszych miesiącach roku — uzyskany wzrost jest niewątpliwie zjawiskiem pozytywnym. W niczym nie zmienia to jednak faktu, że w wielu grupach towarów ich dostawy były mniejsze niż planowano. Dotyczy to zwłaszcza obuwia, bielizny, odzieży, tkanin, mebli, materiałów budowlanych, artykułów chemii gospodarczej.

Odrobienie tych zaległości, jak podkreślano na posiedzeniu Prezydium Komitetu do Spraw Rynku Wewnętrznego w dniu 15 bm. — jest obecnie jednym z najpilniejszych zadań gospodarczych, od którego wykonania zależy utrzymanie równowagi towarowo — pieniężnej na rynku. W tym przypadku chodzi jednak nie tylko o wartościową realizację zadań produkcyjnych, ale przede wszystkim o wykonanie ustalonych planów asortymentowych. Niestety, zbyt wielu wytwórców i dostawców towarów rynkowych ciągle jeszcze zapomina, że nadrzędnym kryterium oceny wykonania ich obowiązków jest zaspokojenie faktycznych potrzeb społecznych, a nie fetysz globalnych dostaw i manipulacja wskaźnikami. W efekcie bowiem pogłębiają się dysproporcje między rzeczywistą podażą określonych towarów a popytem, przy czym często zjawiska tego nie można wytłumaczyć żadnymi tzw. przyczynami obiektywnymi.

Równie ostro należy postawić sprawę atrakcyjności oferty rynkowej i jakości towarów. Dzięki podjętym w ostatnich latach przedsięwzięciom organizacyjnym obserwuje się już pewną poprawę, ale ciągle jest ona jeszcze niezadowalająca. Nadal więc do sklepów trafiają tzw. buble i towary niemodne, których nikt nie chce kupować; nadal też zbyt dużo jest braków i strat powodowanych niewłaściwym transportem i magazynowaniem wyrobów. Jeśli dodać, że towary te w dużej mierze wytwarzane są z coraz droższych materiałów importowanych, rozumiemy, jak wielkie są społeczne koszty takiej „nietrafionej” produkcji.

Dlatego też dokonując oceny sytuacji rynkowej i mówiąc o zadaniach w tej dziedzinie w III i IV kwartale br., Prezydium Komitetu do Spraw Rynku Wewnętrznego tak mocno podkreślało konieczność uelastycznienia organizacji i plastycznych zasad działania resortów pracujących na potrzeby rynku oraz ich powiązań z handlem.

Dla stabilizacji równowagi na rynku wewnętrznym, obok realizacji planu asortymentowej produkcji i odpowiedniej jej jakości, istotne znaczenie ma również sprawa terminowości dostaw wyrobów rynkowych. Zdarzające się obecnie zakłócenia w ich rytmie wywołują sztuczne napięcia nawet w tych dziedzinach, w których nie powinniśmy mieć żadnych trudności z zaspokojeniem potrzeb towarowych ludności. (PAP)

Prognoza rozwoju świata

W swym corocznym raporcie na temat perspektyw rozwojowych świata Bank Światowy przewiduje, że eksplozja demograficzna, która nastąpi do końca bieżącego stulecia w krajach rozwijających się spowoduje bezprecedensowy wzrost ośrodków miejskich, potęgając problemy w dziedzinie zatrudnienia, polityki mieszkaniowej i ochrony zdrowia. Jak wynika z prognozy BS, liczba ludności Trzeciego Świata ma wzrosnąć do roku 2000 o 1 miliard osób, a największą spośród blisko czterdziestu 10-milionowych aglomeracji będzie prawdopodobnie Meksyk, którego liczba mieszkańców ma sięgnąć 30 mln osób.

Raport stwierdza, że jest rzeczą mało prawdopodobną, by do końca obecnego stulecia zlikwidowane zostało zjawisko głodu na kuli ziemskiej. Liczne mieszkańców krajów Trzeciego Świata, którzy będą żyli w tym okresie w warunkach całkowitego ubóstwa szacuje się na 300-700 mln osób. Powiększenie się dodatkowych 550 mln osób na rynku pracy tego rejonu będzie przyczyną chronicznych problemów w dziedzinie zatrudnienia. (PAP)

W rozmowach z Wietnamem Chiny nie przejawiają dobrej woli

Komentując dotychczasowy przebieg wietnamsko-chińskich rokowań na temat rozstrzygnięcia spornych problemów, organ KC Komunistycznej Partii Wietnamu, dziennik „Nhan Dan”, stwierdził 16 bm., że odpowiedzialność za brak postępów w rozmowach spada całkowicie na stronę chińską, która zajęła przy stole obrad stanowisko wielkomocarstwowe i hegemonistyczne. Od początku rokowań — zauważa „Nhan Dan” — Chiny nie przejawiały dobrej woli przy omawianiu jakiegokolwiek sprawy, mającej zwią-

zek z uregulowaniem stosunków dwustronnych.

Na odbytej niedawno piątej sesji rozmów w Pekinie (a w sumie — dziesiątej, licząc również pierwszą turę rokowań, która toczyła się w Hanoi), strona chińska zażądała od Wietnamu wycofania „jednostek wojskowych z Laosu i Kampuczy. Strona wietnamska podkreśliła z całą stanowczością, że Wietnam, Laos i Kampucza zawsze występowały i będą występować wspólnie przeciwko agresorowi.

PAP

10 000 woluminów w darze dla Biblioteki im. E. Raczyńskiego

Miejska Biblioteka Publiczna im. Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu otrzymała cenny dar — blisko 10 000 woluminów, stanowiących spuściznę po zmarłym prof. Zygmuncie Wojciechowskim. Unikatowy księgozbiór przekazała poznańskie księżniczki doc. Maria Wojciechowska.

Ofiarowane książki stanowią zbiór o tematyce historyczno-prawnej. Część z nich to pozycje z dziedziny litera-

tury pięknej, historii literatury, językoznawstwa. W przyszłości biblioteczne przekazane zostaną wszystkie prace naukowe, jakie w czterech pokoleniach stworzył Wojciechowski.

Cenny dar umieszczony zostanie w remontowanej obecnie kamienicy w pobliżu Starego Rynku, w której stworzona zostanie pracownia, umożliwiającą korzystanie z przekazanego zbioru pracownikom nauki. (PAP)

Zderzenie tramwajów na ul. Marchlewskiego

Wczoraj w Poznaniu na ul. Marchlewskiego na wysokości ul. Karłowickiej, o godz. 16.35 doszło do zderzenia się tramwajów linii „18” i „9”. Przyczyną wypadku było rozszerzenie się torów (na skutek upałów), co spowodowało, iż wykołowała się „18”, wpadając na sąsiednie torowisko uderzyła w „9”. Cztery osoby zostały rane, jedna z nich zatrzymana została w szpitalu, pozostałe po założeniu opatrunków udaly się do domów. Przerwa w ruchu trwała do godz. 18.05, na torze w kierunku Rataj, a na torze w stronę Dębca awarię usunięto o godz. 19. (Jz)

Przyszłość reaktorów jądrowych

W Instytucie Fizyki Jądrowej w Krakowie odbyła się 16 bm. narada naukowa, na której dokonano podsumowania wyników dotychczasowych prac i przeanalizowano perspektywy badań w zakresie energotechnologicznych zastosowań jądrowych reaktorów wysokotemperaturowych.

Światowe badania nad wykorzystaniem takich reaktorów prowadzone są coraz szerszym frontem i weszły w stadium prac nad pilotowymi instalacjami przemysłowymi. Najbardziej zaawansowany program badawczo-rozwojowy RFN przewiduje na koniec lat 80-tych uruchomienie pilo-

Na polach Wielkopolski

Żniwa na finiszu

Przy upalnej pogodzie rozgrywa się na polach Wielkopolski finał tegorocznych żniw. Kończy się koszenie reszty zbóż, zwłaszcza pszenicy jarej i owsa. Rolnicy dokonują pospiesznie wózków plonów. W szybkim tempie sprząta się słomę po kombajnach. Jest to ogromny postęp w porównaniu z rokiem ubiegłym, kiedy to mokra słońca leżała długo na polach, uniemożliwiając wykonywanie podorywek.

Maksymalnie wykorzystywali wczorajszą wspaniałą pogodę rolnicy w całej Wielkopolsce. W województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim żniwa dobiegają końca. Pozostało jeszcze dość sporo pszenicy jarej i owsa. Są to przeważnie niewielkie kawałki niedojrzałych jeszcze w pełni zbóż jarych. Województwo pilskie, które ma gleby leżące na północy, wykazuje 86 procent zaawansowania w żniwach. Jest to znaczne wyprzedzenie (o 22 procent) w porównaniu z podobnym okresem roku ubiegłego.

O zakończeniu żniw, poza wieloma gospodarstwami uspołecznionymi z województwa poznańskiego, meldują również przedsiębiorstwa PGR Brudzyń i Maliniec oraz Kombinat Strzałkowo z województwa konińskiego, dwie spółdzielnie produkcyjne Cienin Zaborny w gminie Strzałkowo i Gąsiorów w gminie Kościelec, a także zespołowe gospodarstwa rolne SKR w Ślesinie, Grodzcu, Brudzewie, Strzałkowie, Słupcy, Zagórowie, Sompólnie i Orchowie.

Ukończyły żniwa Kombinaty PGR Gola, Gościejowice, Pudliski, Stare Bojanowo w województwie leszczyńskim. Niektóre wsie, jak Krobia Stara, szykują się do dożynek.

Poza zbiorem reszty plonów i słomy z pól najważniejszą sprawą jest obecnie szybkie dokonanie podorywek, bowiem zaczyna się już w Wielkopolsce, szczególnie w województwach leszczyńskim i poznańskim, odczuwać skutki panującej obecnie suszy. Podorywki są znacznie zaawansowane, szczególnie w województwach leszczyńskim, gdzie przeprowadzono je na czterech piątach ściernisk i konińskim, gdzie prawie trzy czwarte ściernisk jest podoranych.

Trwają intensywne przygotowania do siewów jęczmienia ozimego, którego powierzchnia wzrasta przeważnie w poszczególnych województwach podwójnie. Szykuje się stanowiska pod rzepak. Siewy się rozpoczęły nie tylko w województwie poznańskim, gdzie już wykonano je na obszarze 1 200 hektarów, lecz także w innych województwach. W Konińskim siewy rolnicy indywidualni i w Przedsiębiorstwie PGR Maliniec. W Pilskim zasiano 1 240 hektarów rzepaku odmiany Janpol, głównie na południu tego województwa.

Szczególnego pośpiechu wymaga zbieranie drugiego pokosu siana. Sianokosy przeprowadzono przeważnie dopiero na polowie łąk; jedynie województwa kaliskie i poznańskie wykazują się wyższym zaawansowaniem. Ukończenie prac żniwnych przyczyni się do przyspieszenia zbioru siana. (emp)

List L. Breżniewa do czytelników „Soviet Life”

SALT II rozsądnym kompromisem

W Waszyngtonie ukazało się specjalne wydanie czasopisma „Soviet Life”, poświęcone spotkaniu Leonida Breżniewa i Jimmy'ego Cartera w Wiedniu. W liście do czytelników pisma Leonid Breżniew nawiązuje do porozumienia SALT II podkreślając, iż społeczeństwo radzieckie — podobnie jak opinia publiczna prawie wszystkich krajów — popiera to porozumienie.

Spółczesność radzieckie — pisze m. in. L. Breżniew — rozumie, iż SALT II jest rozsądnym kompromisem służącym utrwaleniu pokoju okiełznaniu wyścigu zbrojeń, jest kompromisem uwzględniającym w równym stopniu interesy Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych. W ZSRR uważa się również, że wejście w życie tego porozumienia przyczyni się do rozwoju wzajemnej korzystnej współpracy i stosunków dobrego sąsiedztwa między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi.

L. Breżniew zwraca uwagę, że ludzie radzieccy zawsze żyli do narodu amerykańskiego uczucia głębokiej sympatii i szacunku. Pamiętają też czasy, kiedy ZSRR i USA współdziałały w trudnej walce przeciwko na-

zistowskiej tyranii w latach drugiej wojny światowej. Kraje koalicji antyhitlerowskiej — przypomina przywódca radziecki — były wówczas wiernymi sojusznikami i wspólnym wysiłkiem odniosły zwycięstwo nad agresorem.

Po przytoczeniu także innych przykładów współpracy radziecko-amerykańskiej, m. in. podczas kryzysu bliskowschodniego w 1973 r. i KBWE, L. Breżniew stwierdza, że radziecko-amerykański dialog na najwyższym szczeblu stał się już tradycją. Toczył się on już w Moskwie, Waszyngtonie, znowu w Moskwie, Władystoku, Helsinkach i niedawno w Wiedniu.

☆

Prezydent USA Jimmy Carter w czwartek raz jeszcze podkreślił konieczność ratyfikowania przez Senat USA radziecko-amerykańskiego układu SALT II. Przemawiając w Białym Domu do grupy działaczy społecznych ze stanu Floryda oświadczył, że odrzucenie przez Senat tego układu stworzyłoby „kolosalne problemy” dla Stanów Zjednoczonych.

Zdaniem prezydenta, m. in. spowodowałoby to przerwę w procesie prawdziwie szczerych i konstruktywnych rozmów obu stron, a to oznaczałoby wyścig zbrojeń ze Związkiem Radzieckim, nie dający się skontrolować. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe, rano lokalnie mgły.

Temperatura minimalna od 14 do 16 stopni, maksymalna od 26 do 28 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane (3-6 m/sek.) wschodnie i południowo-wschodnie. Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 29 stopni, w Kaliszu 28 stopni, w Koninie 27 stopni, w Lesznie 29 stopni, w Pile 28 stopni; ciśnienie 1003,7 hPa, czyli 752,5 mm.

Odzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

Ostatnie przygotowania do III Festiwalu „Interwizji”

Sopot żyje III Festiwalem „Interwizji”. Na ulicach miasta pojawiły się okolicznościowe dekoracje, wśród których dominuje emblemat sopockich konfrontacji piosenkarskich, mających blisko 20-letnią tradycję — wizerunek słowika na tle kuli ziemskiej. Szczególnie efektywnie przyozdobiło na witrażach sklepowe. Na wystawach stanęły telewizory, na ekranach których przechodnie będą mogli oglądać transmisje z imprezy.

W Operze Leśnej rozpoczęły się już ekipy realizatorów festiwalu. Ustawiono dekoracje, trwa montaż i próby światła, aparatury nagłaśniającej, gotowe są podesty dla orkiestr i wykonawców. Trzy pierwsze koncerty tegorocznej imprezy, rozpoczynającej się 22 sierpnia, transmitowane będą przez radio i telewizję bezpośrednio z sopockiego amfiteatru. Finałowy koncert laureatów przekazany zostanie na antenie z jednodniowym opóźnieniem.

W ocenianych przez jury konkursach festiwalowych wystąpi 30 wykonawców. W

pierwszej części każdego wieczoru śpiewać będą reprezentanci „Interwizji” oraz krajów z nią współpracujących. W barwach polskich wystąpi Czesław Niemen. Konkurs w twórci płytowych obsadzony jest przez 17 wykonawców. W tej części polską wytwórnię „Wifon” reprezentować będzie Hanna Banaszak. Niewątpliwą atrakcją imprezy będą recitale gwiazd światowej estrady, wśród nich „Boney M”, Demisa Roussosa, Ailly Pugaczowej, Billy Davisa, Dagmar Frederic.

Koncerty w Operze Leśnej poprzedza rozpoczynający się 19 sierpnia III Przegląd Programów Rozrywkowych i Muzycznych „Interwizji”. Przedstawione w nim zostaną najciekawsze widowiska rozrywkowe, zrealizowane w 9 krajach w ostatnim roku, a także programy nagrodzone na innych międzynarodowych przeglądach.

Interesująco zapowiada się także, wznowiona po wielu latach, międzynarodowa wystawa sprzętu elektroakustycznego „Intermusica”. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,
Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku całości redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)
Indeks nr 35028
L-4

LATA PRZEMIAN



MÓWI ANNA ZALIK, ZASTĘP-
CA DYREKTORA
WOJEWÓDZKIEJ
BIBLIOTEKI PU-
BLICZNEJ IM.
STANISŁAWA
GROCHOWIAKA
W LESZNIE.

Fot. — R. Królak

— Jeszcze nie było końca wojny, gdy w Piaskach pod Gostyniem zaczęliśmy organizować szkołę. I bibliotekę przy niej. Choć pewnie „biblioteka” — to za dużo powiedziane. Ot — nieco książek, które mieściły się najpierw w jednej szafie, potem w kilku szafach... Przynosił je ludźmi. Przechowywane, uratowane. Kraszewski, Sienkiewicz, Prus, Orzeszkowa... To czytano w tych pierwszych latach najchętniej. Literatura ta po latach wstrząsu niosła w sobie spokój, przypominała zarazem piękny polski język — co w tamtych czasach miało znaczenie szczególne.

Sprawy bibliotek zostały uregulowane w naszym kraju dekretem z roku 1946. Od tej pory rozpoczął się okres dużego rozwoju sieci bibliotecznej tak w Lesznie, jak i w całym kraju.

Przemiany w bibliotekarstwie są częścią mojej biografii. Mogłabym więc odtworzyć poszczególne etapy powstawania nowych placówek, przekształcania się ubogich punktów w piękne i bogate przybytki książki. Ale na co innego chciałabym zwrócić uwagę — na zainteresowania czytelników. One właśnie wiele mówią o przeobrażeniach naszego kraju i jego społeczeństwa.

Tak więc po wyraźnym zainteresowaniu literaturą klasyczną wykształcił się nowy typ czytelnika. Reportaże, biografie, podróże — to zaspokoili głód nie przeżytych przygód. Odpowiedzieć na wiele pytań nasuwanych przez rzeczywistość. Pokazywać fakty obserwowane wokół. Stopniowo potrzeby poznawcze dominowały coraz bardziej. Technika, nauki społeczne, polityka, kosmonautyka — stały się terenami czytelnich penetracji.

I właściwie nie widzę zasadniczej różnicy między odbiorcami wiejskimi a miejskimi. Owe zainteresowania uwarunkowane są raczej zawodem, strukturą wykształcenia oraz dostępnością do innych możliwości kulturalnej rozrywki. (len)

Przemyski teatr „Fredrum” — wystawia przygotowany przez Jana Różańskiego spektakl „Szwejk w Przemyslu”, oparty na motywach sławnej epopei Jarosława Haska. Z zamiarem scenicznej przeróbki ostatniego tomu „Przygód dobrego wojaka Szwejka” Jan Różański nosił się dobrych kilka lat, wielokrotnie przerabiał całe partie dialogów, kreślił i przysięgał, że robotę rzuci — nie ma nic trudniejszego, jak utrafić nie w niepowtarzalny klimat tej nigdy nie zakończonej powieści. Spektakl „Szwejk w Przemyslu” został jednak sfinalizowany — i to stało się okazją do przypomnienia tysiącom widzów i czytelników faktu, że prócz wielu znakomitości, miasto nad Sanem gościło również dzielnego wojaka.

Znajdą się tacy, którzy w tym miejscu zaczęną kręcić nosem — przecież to taka sobie bajeczka, fikcja literacka. Haszek wysłał to wszystko z palca.

A właśnie, że nie. Dobry wojak Szwejk istniał naprawdę i odwiedził polskie ziemie. Ustaliły to ponad wszelką wątpliwość badania, prowadzone przez Międzynarodowy Klub Przyjaciół Szwejka, do którego ma za szczyt należeć i niżej podpisany. Nie wdając się bliżej w omawianie metodologii badań szwejkologicznych, przejdźmy od razu do prezentacji ich

wyników. A więc — kim był ów skromny, wierny sługa c. k. Austrii?

WY JESTEŚCIE SZWEJK?

— spytał naszego bohatera groźny urzędnik praskiej policji.

— Przypuszczam, że nim jestem — padła odpowiedź — bo ojciec mój był Szwejk, a matka pani Szwejkowa...

W rzeczywistości nazwisko dla swego bohatera „ściągnął” Haszek od jednego z posłów do parlamentu wiedeńskiego, który nie zapłacił za pana Jarosława rachunku w restauracji.

Dokładna analiza akcji powieści i najdrobniejszych jej szczegółów pozwoliła szwejkologom ustalić, iż dobry wojak Józef Szwejk z chwilą, gdy „wezowano go, by pospieszył wyciągnąć monarchię z bryndzy” miał 32 lata, urodził się w miejscowości Dražov, powiat Strakonice w południowych Czechach. Bohater nasz miał oczy niebieskie, był bezwyznaniowy, palił, ale próbował rzucić palenie, przynależność wojskowa — rezerwowo 91 pułku infanterii, wchodzącego w czasie wojny w skład 17 Brygady. „Utrzymywał się z handlu psami, po kraczkach, nierasowymi kundlami, których rodowody fałszował”. Mieszkał w Pradze, najprawdopodobniej przy ulicy Palackiego 53, skąd już tyl

ko trzy kroki do restauracji „Pod Kielichem”.

POSTACIE AUTENTYCZNE

Autentyczne są również prawie wszystkie postaci powieści; nas jednak interesują te, z którymi w 1915 roku dobry wojak przybył na teren polskie ze swoją „żelazną brygadą”, popędzaną telegramami generała, który właśnie świeżo zawiadzał: „szybko kończyć gotowanie i marsz na Sokal”. Lokomotywa, ciągnąca pełne wagony ludzi przejechała na drugą stronę Karpat przez Przełęcz Łupkowską. Niestety, przewodniki po tym terenie wymieniał wśród sławnych ludzi, którzy przejechali przełęcz, jedynie cesarz Franciszek Józef — o Szwejkowi nie pamięta nikt. No, ale był on przecież ostatnim, który by szukał rozgłosu. Warto jednak przypomnieć, iż właśnie tu, w Łupkowie, miał dobry wojak ciężką przeprawę z podporucznikiem Dubem, który chciał go zaaresztować za „wroga propagandy”.

Marszruta szwejkowej kompanii wiodła następnie do Sanoka, gdzie w miejscowym gimnazjum zakwaterował się sztab „żelaznej brygady”. Tu właśnie jeden z węgierskich honwędów wypił spirytus, w którym moczył się zaskroniec. Grób owego honweda,

Sprawa istotna: dyscyplina cen

W trosce o społeczną kieszeń

korzystuje się je do nieuzasadnionego podwyższania ceny. Zjednoczenie Przemysłu Wyróbów Metalowych w Krakowie ustaliło cenę kompletu noży kuchennych na sumę złotych 600. W skład kompletu wchodziło kilkanaście noży od lat produkowanych przez fabrykę „Gerlach” i drewniana deseczka (właśnie — nowość) do ich zawieszania. Łączna wartość pojedynczych noży wchodzących w skład zestawu wynosiła zaledwie 298 złotych. Nietrudno obliczyć, że drogo przyszło klientom płacić za „dobry” pomysł producenta.

Jest to jeden z dość licznych przypadków zawyżenia ceny, jakie w pierwszym półroczu tego roku wykryły kontrole Państwowej Komisji Cen.

Nieprawidłowości takie występować mogą oczywiście tylko w pewnej, zresztą niemałej, grupie towarów rynkowych. Ceny podstawowych środków żywnościowych, ważniejszych artykułów przemysłowych i usług zawsze pozostawały w gestii PKC. Mniej więcej połowa cen ustalana jest jednak w trybie zdecentralizowanym przez kierowników przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych. Nie oznacza to jednak, że mają oni pełną swobodę w decydowaniu

o cenach produkowanych przez siebie wyrobów. Stosować się muszą do ogólnie obowiązujących w tym zakresie zasad, wytyczonych przez Państwową Komisję Cen. Nie zawsze, jak widać, wywiązują się z tego obowiązku sumiennie. Stąd co raz częściej i ostrzejsze kontrole inspektorów z PKC. Wysokie kary pieniężne, obniżenie zbyt wywindowanej ceny, a także konsekwencje służbowe wyciągane w stosunku do winnych, miejmy nadzieję, ostudzą zapały amatorów łatwego zysku.

Z początkiem kwietnia br. weszły w życie trzy zarządzenia przewodniczącego Państwowej Komisji Cen. Zabrano kierownikom jednostek gospodarczych uprawnienia do ustalania cen artykułów konsumpcyjnych mających istotne znaczenie dla rodzinnego budżetu. Są to takie wyroby, jak np. mydła toaletowe, pasty do zębów i do gołeniasa oraz wyroby dziewiarzkie dla dzieci i niemowląt. Przemysł lekki stracił na korzyść PKC część uprawnień do ustalania cen nowości, znowu przede wszystkim na te artykuły, które ważą w budżecie, zwłaszcza na wyroby dla dzieci i młodzieży. Wprowadzono także obowiązek uzyskiwania zgody Państwowej Komisji Cen na

wszystkie podwyżki. Rozszerzo no zakres maksymalnych cen obowiązujących na targowiskach, na owoce i warzywa do tąd nimi nie objęte. To ostatnie posunięcie ma szczególne znaczenie, wiadomo bowiem, jak zawyżane bywają one na bazarach. Istnienie cen maksymalnych pozwala na wprowadzenie skuteczniejszej kontroli i zaostreżenie wymagań. W ogóle na warzywa i owoce zwróci PKC w tym roku szczególną uwagę.

Efekty tych dość rygorystycznych posunięć już wkrótce powinniśmy odczuć na rynku. Rzecz jasna, są to wszystkie działania doraźne.

Jest sprawą oczywistą, że zawsze istnieć będzie ruch cen. Chodzi jednak o to, by nie był to żywioł interesów poszczególnych producentów, ale proces uzasadniony ekonomicznie i społecznie. Całe działanie skierowane jest obecnie na to, aby z jednej strony przy określonej podaży towarów ceny stanowiły czynnik sprzyjający utrzymaniu równowagi rynkowej, z drugiej zaś, aby koszty utrzymania przy aktualnym poziomie zarobków nie obciążały przesadnie naszej kieszeni.

ALDONA ŁUKOMSKA

Producenci dla szkół

Ostatni dzwon przed pierwszym dzwonkiem

W poniedziałek pierwszoklasista (a wraz z nim wszyscy uczniowie szkół podstawowych) pójdzie do szkoły. O wyposażenie go w zeszyty, kredki, bloki rysunkowe zadbał zapobiegliwy rodzice. O to, aby miał w nowej klasie przy czym usiąść, z czego się uczyć, z troską się musi przemysł. Jak wygląda to przed pierwszym dzwonkiem?

Najpierw wizyta w „Cezasie”. Wszystko co niezbędne do realizowania programu nauczania przejść musi przez ich ręce. Tu najlepiej wiedzą co przemysł dla szkół dostarczył, w czym się zaniedbał. Poznańskie Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół przy ul. Świt, które zapatruje szkoły pięciu wielkopolskich województw w pomoce naukowe, meble i druk szkolne jest dobrze przygotowane do nowego roku szkolnego. Dla kogoś, kto pamięta jeszcze czasy, kiedy jedynymi pomocami dydaktycznymi w szkole był uszkodzony globus, zwiedzanie magazynu „Cezasu” jest miłym zaskoczeniem.

A wszystko co w magazynie jest już w szkołach lub w naj-

bliższych dniach tam trafi. W tym roku poznański „Cezas” dostarczy szkołom pomocy naukowych na sumę 65,5 mln złotych. W tej kwocie mieści się sprzęt do nauczania w klasach początkowych, najprostszy — liczydła, mozaiki, układanki, jak też skomplikowane zestawy do montażu, przybory do ćwiczeń z fizyki czy chemii, pomysłów geoplany, fotografie do nauki biologii, matematyki, wychowania plastycznego.

Opracowany przez resort oświaty i wychowania wykaz pomocy naukowych dla klas I — III obejmuje prawie 180 pozycji. Wiele z nich, to sprzęt zupełnie nowy, dotychczas w szkołach niestosowany. Wymagało to od fabryk Zjednoczenia Pomocy Naukowych i korektowanych przez nie zakładów wytwórczych i spółdzielni przedstawienia produkcji na potrzeby klas początkowych.

Według informacji uzyskanych w „Cezasie” przemysł na ogół wywiązał się ze swych obowiązków. Produkcja kompletnych pracowni, sprzętu

muzycznego, filmów, slajdów, różnego rodzaju tablic graficznych, układanek, zestawów do samodzielnego montażu przez ucznia, tablic magnetycznych, kompletów do zajęć praktyczno-technicznych realizowanych jest przez producentów zgodnie z zapotrzebowaniem. Nieco gorzej jest natomiast z bardzo poszukiwanymi projektorami filmowymi produkowanymi w Łodzi, rzutnikami. Brakuje map geograficznych i historycznych. Nie w pełni zaspokoić może potrzeby szkół Poznańska Fabryka Pomocy Naukowych. Produkowanych przez nich rzutników pisma (projektoskopów), które zrobiły wielką karierę nawet za granicą, jest stanowczo za mało. Są one dostarczane według rozdzielnika, nie wszystkich można zadowolić.

Nie powinno natomiast być większych kłopotów z wyposażeniem szkół w meble. Na liście nie w pełni zrealizowanych zamówień figurują jedynie krzesła dla przedszkoli. Szkolnych mebli dostarcza trzech w Polsce producentów — Fabryka Pomocy Nauko-

wych w Koszalinie, która wytwarza całe meblowe komplety (szafy, gabloty), fabryka w Kartuzach i Swarzędzkie Fabryki Mebli — zakład w Mosinie. Ten ostatni produkuje najbardziej popularne zestawy stolików jedno i dwuosobowych oraz krzesła w sześciu wymiarach, w zależności od wzrostu ucznia. Tak zaprojektowane zestawy, będące w zgodzie z ergonomią pracy, pozwalają na dowolne, w zależności od wielkości klas i zagęszczenia, sposoby meblowania. Zakład w Mosinie dostarcza, rocznie przez „Cezas” 250 000 „miejsc szkolnych”. W meble z Mosiny wyposażone zostały trzy nowe szkoły w województwie poznańskim, w których 20 sierpnia rozpoczyna się po raz pierwszy zajęcia lekcyjne.

Widząc starania producentów szkolnego sprzętu i „Cezasu” o wzbogacenie wyposażenia klas dziesięciolatki zgodnie z nowymi wymaganiami i nowym programem, można przypuszczać, że pierwszy dzwonek zabrzmi w szkołach optymistycznie. Inna już sprawa, to czy ten znaczny potencjał środków dydaktycznych dostarczony do szkół u progu nowego roku, będzie w jego trakcie w pełni wykorzystany.

(goł)

Szwejk na polskich drogach

Są tory, budowane przez Szwejka, jest kamienica, gdzie mieszkał generał Fink, który uparł się, by naszego bohatera powiesić; ba — nawet czas przemarszu między jednym miejscem a drugim jest zgodny z treścią powieści Haszka. Autor książki posunął swój autentyzm tak daleko, że nawet uragijną tyradę kaprała pod adresem żołnierzy opisał po prostu z... pod ręką hodowli zwierząt gospodarskich.

Odzyskawszy mundur szeregowca Landwery, Szwejk wyruszył z Przemysła na poszukiwanie swej marszkompanii. Trasa wiodła na wschód, przez tereny coraz bardziej dotknięte wojną. Widzimy go w gronie przyjaciół: żarlika Balouna, drogomistrza Vanka, jednoręcznego ochotnika Marka, we wsi Klimonów, gdzie w opustoszałym plebanii odbywało się wielkie, zorganizowane przez oficerów, świątobienie. Niestety, tu urywa się rękopis Jarosława Haska. Próbowano go dokończyć, naśladować — ale wszystko to było już nie takie, inne, „nie Szwejkowe”.

Właśnie w lipcu tego roku mija 65 lat od rozpoczęcia I wojny światowej i — od rozpoczęcia akcji „Przygód dobrego wojaka”, któremu posługaczka pani Muellera o nazwisku o zabiciu Ferdynanda. Kto wie, może przemyski historyk Jan Różański, chciał swym spektaklem uczcić tę rocznicę? Tak czy owak warto wiedzieć, że najsłynniejszy wojak wszechczasów przeżywał przygody i na polskiej ziemi — i że go tu szczęśliwie nie złego nie spotkało.

LESZEK MAZAN

który nazywał się Laszlo Gargany — można oglądać dziś na sanockim cmentarzu. Haszek nie lubił zmyślać...

W Sanoku, jak wiemy, szwejkowy antagonista, podporucznik Dub, zgubił się w czasie wesołej zabawy w jednym z domów rozpusty. Przedsiębiorstwo to nazywało się „Połączony dom rozrywki i kawiarnia miejska”. Budynek owej firmy, reprezentujący już inne treści, istnieje do tej pory.

PRZEMYSKIE ŚLADY

Z Sanoka powędrował dobry wojak już na piechotę na wschód, dysząc żądzą bohaterskich czynów i zaszczytnej śmierci za cesarza. Tak się jednak pechowo złożyło, że pewnego popołudnia przebrał się w znalezione nad jeziorem mundur jeńca rosyjskiego — i jako taki dostał się do niewoli austriackiej. Zaprowadzono Szwejka do Przemysła, każąc pracować przy budowie linii kolejowej Przemysł — Lubaczów. Kiedy mundurowa pomyłka się wyjaśniła — zamknięto naszego skromnego wojaka najpierw w aresztie twierdzy Przemysła, a potem w więzieniu garnizonowym.

Wraz z Janem Różańskim długo wędrowaliśmy po ulicach Przemysła, konfrontując zapamiętane z powieści fakty ze scenografią dzisiejszych ulic sławetnego grodu. I wszystko się zgadza!

Przyczyn jest wiele

Nadal kłopoty z jakością mebli

Ocena jakości mebli dokonała przez handel wykazała, że braki powstają w całym łańcuchu łączącym producenta z klientem. W I kwartale br. handel stwierdził wady w 4 proc. mebli o łącznej wartości 93 mln zł — w II kwartale wartość zakwestionowanych towarów zmniejszyła się wprawdzie do 88 mln ale nadal stanowiło to około 3,7 proc. skontrolowanych dostaw do placówek podległych CPHW.

Przeciętna nie oddaje jednak w pełni sytuacji. Występują bowiem znaczne różnice w jakości mebli dostarczanych do poszczególnych regionów kraju. W Warszawie np. wartość mebli uszkodzonych wynosiła 8,7 mln zł i była dwukrotnie wyższa niż w I kwartale 1978.

Najczęstszym powodem reklamacji jest niestandardowe wykonanie, zniszczenie powłok lakierniczych, niewłaściwe osadzenie drzwi i szuflad, dziura w tapicerce, ubytki okleiny.

„Rekordzistami” w tym te słowa znaczeniu były w tym roku fabryki w Gorzowie, Opolu i Swarzędzu. Wady stwierdzono tutaj, w zależności od asortymentu, w 30—60 proc. do staw do woj. warszawskiego.

Zdaniem producentów podstawowym warunkiem lepszej jakości jest poprawa zaopatrzenia materiałowego. Wadliwy surowiec dostarczają zarówno przemysł tartaczny jak i przedsiębiorstwa produkujące płyty wiórowe i sklejkę. Wywołane jest to m.in. wielkością obecnej produkcji. Nie najlepszej jakości jest również surowiec otrzymany z przemysłu chemicznego, co więcej, przemysł meblarski narzeka stale na nierytmiczność dostaw.

W wyniku badań niektórych surowców stwierdzono np., że praktycznie w 60-90 proc. winny być reklamowane. Utrzymanie produkcji zmusza jednak do wykonywania mebli z wadliwych materiałów.

Poważną część uszkodzeń powstaje w transporcie. Meble wędrują niekiedy na znaczne odległości. Spowodowane jest

to systemem dystrybucji, która odbywa się na podstawie „dziwnych” rozdzielników. Wydłużają się odległości przewozów, powstają paradoksalne niekiedy sytuacje w rozmieszczeniu asortymentu.

Handlowcy powołują się na bardzo szczupłą bazę magazynową. Jest ona, obecnie o 11 proc. większa niż w 1973 roku, zaś przechodzi przez nią dwa razy więcej mebli niż w tamtym okresie. Warto podkreślić, że duża część powierzchni zajmują towary uszkodzone.

Nakładanie się tych czynników powoduje znaczne straty gospodarcze; odbija się bezpośrednio na zaopatrzeniu rynku w meble. Ten ważny w życiu każdej rodziny zakup łączy się nie tylko z ryzykiem, ale wymaga również wielu poszukiwań, straconego czasu itp. Wydaje się więc, że cały problem wart jest dokładnego zbadania i przeanalizowania, szczególnie określenia źródeł braków i rozpoczęcia ich likwidacji już w pierwszych ogniwach produkcji. (PAP)

Dobre tempo prac na budowie linii hutniczo-siarkowej

W szybkim tempie przebiega w woj. katowickim prace na 48-kilometrowym odcinku linii hutniczo-siarkowej, prowadzącej z Hrubieszowa do Huty „Katowice”. Ukończone zostały roboty betoniarne na największym obiekcie inżynierskim tego końcowego fragmentu magistrali szerokotorowej, którą już w IV kwartale br. przejdzie do kombinatu metalurgicznego — Huta „Katowice” pierwszy pociąg z ruderą. Nad istniejącą już linią kolejową powstaje tu wiadukt o rozpiętości przęsła ponad 70 metrów.

Ekipy specjalistów z Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 5 z Katowic rozpoczęły także betonowanie przyczółków i podpór mostu nad rzeką Przemą. (PAP)

A. Wyrzykowski wiceministrem energetyki i energii atomowej

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra energetyki i energii atomowej powołał mgr. inż. Andrzeja Wyrzykowskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Energetyki i Energii Atomowej.

Andrzej Wyrzykowski urodził się w 1932 r. w Brwinowie koło Warszawy, w rodzinie inżynierskiej. Studia wyższe ukończył w 1964 r. w Politechnice Poznańskiej uzyskując dyplom magistra inżyniera elektryka. W styczniu 1979 roku został powołany na stanowisko dyrektora Zespołu Paliw i Energetyki w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Jest członkiem PZPR. (PAP)

Podwyżki cen we Włoszech

Włosi będą musieli po wakacjach mocniej zaciśnąć pas. We wrześniu podrożeją lekarstwa, bilety kolejowe i lotnicze, prąd elektryczny, a nawet ekspresowa kawa, bez której dla wielu mieszkańców Włoch „nie ma życia”.

Bilety kolejowe zdrożeją przeciętnie o 10 proc., bilety lotnicze o 15 proc., prąd elektryczny o 7 proc., zaś lekarstwa o 21 proc. (PAP)

W Phnom Penh zeznają świadkowie zbrodni reżimu Pol Pota

Podczas odbywającego się przed Trybunałem Ludowym w Phnom Penh procesu przeciwko byłemu premierowi Kampuczy Pol Potowi oraz wicepremierowi Iengowi Sary, odczytano 15 bm. licząc 46 stron akt oskarżenia. Przewodniczący trybunału, minister do spraw informacji, prasy i propagandy oświadczył, że obaj oskarżeni będą sadzeni zaocznie. Władze wyznaczyły dwóch obrońców z urzędu, którzy reprezentują oskarżonych.

Rozprawie przysłuchuje się około 700 obserwatorów, w tym około 100 obcokrajowców. Trybunał powołał w celu publicznego przesłuchania wielu naocznych świadków zbrodni reżimu Pol Pota, a także wielu bezpośrednich sprawców przestępstw, którzy z rąk Pol Pota zajmowali rozmaite stanowiska w administracji państwowej lub w organach bezpieczeństwa.

Akt oskarżenia obejmuje 9 podstawowych grup zarzutów przeciwko przywódcom obal-

nego reżimu: m.in. organizowanie i dokonywanie na coraz większą skalę systematycznej, planowej eksterminacji przedstawicieli rozmaitych warstw społeczeństwa, przymusowe wysiedlanie ludności miejskiej z miejsc zamieszkania na prowincję, a także systematyczne przemierzanie ludności wiejskiej; grupowanie ludności w tzw. komunach, w których zmuszano ją do katorżniczej i niewolniczej pracy ponad siły, powodującej śmierć, kalectwo, bądź trwałe skrzywienie psychiczne.

W akcie oskarżenia potwierdzono, że dewastacja gospodarki narodowej doprowadziła do sytuacji, w której obecnie 2,5 mln mieszkańców Kampuczy grozi głód. W latach rządów Pol Pota groziła narodo- wi Kampuczy fizyczna likwidacja. Potwierdzono również, że obecnie trzeba w Kampuczy niemal wszystko budować od podstaw: rolnictwo, przemysł szkolnictwo i oświatę wyższą, opiekę zdrowotną, handel, transport, łączność itp. (PAP)

Zmarł Jerzy Jurandot

16 bm. zmarł w Warszawie w wieku 68 lat Jerzy Jurandot, satyryk, komediopisarz, autor piosenek i utworów kabaretowych, założyciel i wieloletni kierownik Teatru Satyrycznego „Syrena”.

Działalność literacką rozpoczął w 1929 r. jako autor popularnych tekstów kabaretowych, piosenek, wierszy, skeczów, monologów i ballad. W ostatnich latach przed drugą wojną światową, był kierownikiem literackim teatrzyków „Małe Qui Pro Quo” i „Cyrułki Warszawskie”.

Po wojnie, już w 1945 r., J. Jurandot zorganizował w Łodzi Teatr Satyryczny „Syrena”, a następnie — początkowo w Łodzi, później w Warszawie — był jego kierownikiem artystyczno-literackim. W jego twórczości zaczyna dominować komedia.

W uznaniu zasług dla polskiej twórczości satyrycznej J. Jurandot uhonorowany został Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi. (PAP)

sport-sport-sport

Olimpia walczy na ringu w Jastrzębiu

Bokserzy rozpoczynają rozgrywki ligowe

W niedzielę 12 zespołów bokserkiej ekstraklasy przystąpi do rozgrywek drużynowych sezonu 1979/80. Toczyć się one będą w trzech grupach po cztery drużyny każda. Zespoły, które zajmą pierwsze miejsce spotkają się w turnieju o mistrzostwo Polski, natomiast te, które uplasują się na czwartym miejscu walczyć będą w barażach o utrzymanie się w I lidze.

Poznańska Olimpia znalazła się w grupie II wraz z GKS Jastrzębie, Czarnymi Słupsk i Zagłębiem Lubin. Poznańskich pięściarzy oczekuje trudne zadanie, bowiem teoretycznie są oni najsłabszym zespołem w grupie. Gwardziści zdając sobie z tego sprawę przygotowywali się do sezonu starannie i nie zamierzają zrezygnować z walki o utrzymanie się w gronie najlepszych zespołów w kraju.

Treningi w sekcji wznowione zostały 18 czerwca. Od 30 czerwca do 17 lipca pięściarze Olimpii przebywali na zerupowaniu w Wągrowcu, gdzie pracowali nad wyrobieniem siły i wytrzymałości. Na kolejnym obozie poświadczone treninowi specjalistycznemu gwardziści przebywali w Jeleniej Górze od 27 lipca do 9 sierpnia. Resz-

tę czasu pozostałego do rozpoczęcia rozgrywek, zawodnicy spędzili w Poznaniu, trenując we własnej sali 2 razy dziennie.

W porównaniu z ubiegłym sezonem w drużynie zajądą pewne zmiany. Nie ujrzymy w ringu M. Kowali i B. Jakubowskiego, włączono natomiast do kadry pierwszego zespołu młodych zawodników Z. Krzyżan- skiego i L. Łakomego. Oprócz nich trener B. Mrozowski będzie miał do dyspozycji następujących pięściarzy: M. Jankowiaka, M. Andrzejewskiego, H. Smoczyka, W. Siudyma, S. Nowaka, Z. Nowaka, H. Stasiaka, W. Felkela, L. Łakomego, M. Guzielaka, T. Kamińskiego, J. Srockiego i R. Mazura.

Pierwszy mecz Olimpia stoczy na wyjeździe z jednym z najsilniejszych polskich zespołów GKS Jastrzębie, w barwach którego walczy m.in. tacy bokserzy jak H. Srednicki, J. Szweczyk, L. Czarny, B. Nowik, Z. Gosiewski i A. Biegalski. Uzyskać korzystny rezultat będzie więc bardzo trudno. Poznańskie publiczności gwardziści prezentują się 2 września w spotkaniu z Czarnymi Słupsk. (wii)

Rekord świata S. Coe i Polski L. Duneckiego

Na mityngu lekkoatletycznym w Zurichu Brytyjczyk Sebastian Coe ustanowił rekord świata w biegu na dystans 1.500 m uzyskując czas — 3:32,02. Poprzedni rekord należał do Filberta Bayi (Tanzania) i wynosił — 3:32,2.

Podczas tych samych zawodów, Leszek Dunecki ustanowił rekord Polski na dystansie 200 m uzyskując czas 20,59. Poprzedni rekord należał także do Duneckiego — 20,62. (PAP)

Mistrzostwa kraju juniorów AZS bez rewelacji

Ponad 200 junierek i juniorów z 44 klubów AZS ubiegało się w Poznaniu o akademickie mistrzostwo kraju w lekkiej atletyce. Szkoda tylko, że termin kolidował z mistrzostwami Europy juniorów. Z tej to przyczyny nie zobaczyliśmy na starcie wielu do brych zawodników. Wyniki uzyskane przez startujących młodzież nie są rewelacyjne. Na wyróżnienie zasługują tylko kilka. Chłopcy: 400 m — P. Zalisz (Poznań) — 49,1; 100 m — J. Jasiński (W-wa) — 10,7; w dal — A. Burakowski (Gorzów) — 7,05; 110 m ppi — W. Zawila (Kraków) — 14,6; 200 m — J. Jarzabek (W-wa) — 22,2. Wśród dziewcząt wyróżniły się: 100 m — E. Gawda (Lublin) — 12,5; 200 m — A. Maniewska (Kraków) — 25,1; wzwyż — D. Jabłońska (Kraków) — 175. (iz)

Drugie zwycięstwo W. Fibaka w Toronto

Wejciech Fibak awansował do trzeciej rundy międzynarodowych tenisowych mistrzostw Kanady rozgrywanych w Toronto. Tenista polski pokonał reprezentanta CSRS — Pavla Slozila 6:1, 6:1. Rozstawiony z nr 1 Szwed Bjorn Borg pokonał Ivana Molinę (Kolumbia) 6:0, 6:3, a John McEnroe (USA) wyeliminował Jana Kodeša (CSRS) 7:5, 6:3. Największą niespodzianką II rundy było zwycięstwo Toma Okkera nad rozstawionym z nr 5 Argentyńczykiem Guillermo Vilasem 6:3, 7:5. (PAP)

W Gorzowie i Łodzi

Dobre występy łuczniczek Surmy

W Gorzowie odbyła się III runda rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski łuczniczek. Była ona bardzo udana dla zawodniczek Surmy, którzy drużynowo zajęli pierwsze miejsce, zdobywając 5766 punktów. Jest to najlepszy rezultat w historii rozgrywek ligi żeńskiej. Poznańscy łuczniczki wyprzedzili dotychczasowego lidera Dąbrowię o 20 punktów. Indywidualnie Marian Popielewski w wieloboju uzyskał bardzo dobry wynik — 1237 pkt., który jest jego nowym rekordem życiowym. Rezultat ten zapewnił mu drugie miejsce. Czwartą lokatę przypadła Wojciechowi Szymańskiemu — 1201 punktów. Nieźle spisali się w tych zawodach juniorzy i junio-

Lekkoatletyczne ME juniorów

Brazowy medal R. Idziaka w dysku

W Bydgoszczy rozpoczęły się lekkoatletyczne mistrzostwa Europy juniorów. Na starcie stanęło ponad 700 zawodników z 28 krajów, wśród nich 56 reprezentantów Polski. W ekipie polskiej znalazło się 8 przedstawicieli Wielkopolski.

Pierwszy dzień zawodów przyniósł kilka niespodzianek. Zaliczyć do nich należy między innymi porażkę faworyta biegu na 100 m Brytyjczyka M. McFarlane'a. Zajął on trzecie miejsce, zwyciężył T. Schroeder (NRD) — 10,41. Z zawodników polskich sukcesy notował R. Idziak — zdobył on brązowy medal w rzucie dyskiem z rezultatem — 54,94. W konkurencji tej złoty medal wywalczył J. Schult (NRD) — 56,18. W biegu na 100 m szóste miejsce zajęła A. Tomczok — 11,80, a w skoku w dal reprezentantka Calisli E. Sliwa z rezultatem 6,16 była ósmą. (o-jz)

17 ofiar śmiertelnych

Polskie jachty na mecie w Plymouth

Wszystkie polskie jachty znalazły się już na mecie dramatycznych regat „Admirals Cup” w Plymouth.

Z 54 wielkich jachtów oceanicznych, które wystartowały do ostatniej konkurencji „Admirals Cup” — na mecie dotychczas znalazło się 38 jedno- stek. Cztery jeszcze płyną, po- zostate wycofały się.

Liczba ofiar śmiertelnych wzrosła do 17. Helikoptery, statki i okręty prowadzą nadal akcję ratunkową — brakuje jeszcze kilku jachtów, których los jest nieznany.

DEPESZA KONDOLENCYJNA PREZESA PZZ

W związku z tragicznym finałem regat „Admirals Cup”, prezes Polskiego Związku Żeglarskiego Tadeusz Żykowski przesłał depesze kondolencyjne do brytyjskich władz żeglarskich oraz do przewodniczącego komitetu organizacyjnego regat „Admirals Cup”. (PAP)

Polscy żołnierze kończą misję pod błękitną flagą ONZ na Synaju

Nowa sytuacja na Bliskim Wschodzie zaistniała po podpisaniu separatystycznego układu pokojowego między Egiptem a Izraelem spowodowała, że Rada Bezpieczeństwa ONZ nie przedłużyła wygasającego 24 lipca br. mandatu wojskom ONZ nadzorującym od 6 lat rozdzielanie wojsk egipskich i izraelskich na Synaju. W konsekwencji następuje rozwiązywanie Do- raźnych Sił Zbrojnych ONZ (UNEF) w tym regionie. Od- samego początku w składzie

tych sił pokojową misję pełniła polska wojskowa jednostka specjalna.

Wzorowa służba 12 zmian żołnierzy LWP w pokojowej misji pod błękitną flagą ONZ na Synaju spotkała się z uznaniem społeczeństwa i najwyższych władz państwowych i państwowych oraz ONZ i dowództwa UNEF.

Polscy żołnierze będą stopniowo powracać do kraju. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Chodźcie tu, żeby nie nakruszyć w wozi!

Głuchymy z płyt

Maryla Rodowicz „Wsiąść do pociągu” — to tytuł płyty zawierającej nagrania 10 piosenek w wykonaniu M. Rodowicz, której towarzyszą orkiestra pod dyr. Jacka Mikulę oraz chór pod kierownictwem Jaskiewicz. Alibabki i Marek Grechuta. Prócz piosenek tytułowej płyty zawiera: Byłam sama, jestem sama, Gaśnie koral, Nie ma jak pompa. Osiedlowy klub samotnych, Płaczmy razem i inne. Polskie Nagrania „Pronit”, SX 1681.

Muzyka teatralna i telewizyjna Andrzeja Kurylewicz w wykonaniu Wandy Warkiej (śrów) i orkiestry Filharmonii Narodowej pod dyr. kompozytora i chóru Filharmonii Narodowej pod dyr. Z. Borowicz. Polskie drogi (czolów- ka) Romeo i Julia. Ptaku, mojego serca. Samotność ma barwę zieloną i inne. Polskie Nagrania „Pronit”, SX 1274.

Discotheque of Chelsea — to tytuł płyty z nagraniami 14 utworów w wykonaniu angielskiej zespołu takich jak Silver Spectre, Flying Saucers oraz solistów. Polskie Nagrania „Pronit”, SX 1676.

POZNAŃSKI KOMBINAT BUDOWLANY

Poznań, ul. Szarych Szeregów 23

ZATRUDNI ZARAZ

następujących pracowników:

- ZBROJARZY
- BETONARZY
- STOLARZY
- CIESLI
- ELEKTRYKÓW
- MASZYNISTÓW dźwigów samojedźnych, koparek i spychaczy
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym oraz możliwość korzystania odpłatnie ze stołówki zakładowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, telefon 200-081 wewn. 13-32.

Dojazd autobusem WPK w kierunku Suchego Lasu linią nr 78 i 83 (przystanek końcowy). 2425-K1

praca

Panie do szycia pilnie po
rzebne. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
1802g.

Zatrudnię na stałe instalato-
rów oraz spawaczy c.o.
Warsztat Instalacyjny Po-
znań, ul. Gwardii Ludo-
wej 13. Zgłoszenia godz.
7-7.30, 15-15.30 1850g

Przyjmujemy panienki do
produkcji galanterii wio-
siennej. Zamieszkanie z
utrzymaniem. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
99457g.

Mechanik samochodowy
podejmie jakiegokolwiek pra-
ce w gospodarstwie rolnym.
Warunek mieszkanie.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 99586g.

Zaopiekuję się dzieckiem
we własnym domu. Tel.
659-03 po godz. 16. 99563g

Przyjmę tokarza oraz ucz-
nia. Warsztat ślusarsko-
tokarski. Dąbrowskiego 88
99642g

Zaopiekuję się dzieckiem
we własnym domu, ul.
Wojkowska, tel. 67-17-40 od
godz. 16 lub oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
99550g.

Opiekunka do 4-letniej
dziewczynki na 4 godziny
dziennie potrzebna (Osiedle
Kopernika). Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 99571 lub tel. 746-97 od
godz. 16-19. 1850g

Technik przyjmie prace
do domu lub dochodząca
po godz. 16. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
99463g.

Przyjmę blacharza — spa-
wacza samochodowego o
wysokich kwalifikacjach.
Poznań, ul. Konarzew-
ska 11. 99607g

Zatrudnię instalatora,
spawacza c.o., wod.-kan.
i gaz. warsztat instalacy-
jny. Poznań, Os. Kra-
ju Rad blok 27 „I”. 513g

Szawców (obuwie dam-
skie) przyjmę. Wynagro-
dzenie dobre. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
99625g.

sprzedaż

Przycepe N 126a z przed-
siemniem sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 1848g.

Owczarki niemieckie ro-
dowodowe sprzedam, tel.
422-60. 1744g

Sypialnię (marmurowe
płyty) sprzedam. Poznań,
Strzeszyńska 273. 1633g

Nowa praktyka PLC-3
sprzedam. Leszno, ul.
Prochownia 21/23 Janusz
Maćkowiak. 1025p

Fotel dentystyczny, zegar
szafkowy — duży, stare
monety sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 99601g.

Organy elektroniczne B-11
nowe sprzedam. Michalski
Poznań, Świerczewskiego
132 F m. 6. 99611g

Rozdziki rachunkowości
dla 1959-77, prowizorkę
budowlaną sprzedam. Os-
trowska 365a po godz. 17.
99615g

Wózek głęboki czeski, bia-
ły suknie ślubne okazują-
nie sprzedam. Tel. 470-34
po godz. 18. 99649g

Odstąpię ogród działkowy.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 99667g.

Dźwigary, drzwi blaszane,
okna metalowe, kraty
sprzedam. Grobla 21.
99671g

Nasiona cyklamenu (fiol-
ki alpejskie) w trzech ko-
lorach większą ilość sprze-
dam. Oferty na żądanie
Ogrodnictwo Józef Zieliński
skł. 89-500 Tuchola, Mic-
kiewicza 9. 99736g

Kożuchy nowe damskie i
męskie sprzedam. Dolsk.
Śremskie Przedmieście 23.
Jezierski. 99722g

samochody

Stara 25 sprzedam, tel.
626-04. 1691g

Włoskiego Fiata 124 sprze-
dam. Os. Manifestu Lip-
cowego 37 m. 14 po no-
łudniu. 1692g

Kupię przyczepę wy-
wrotkę niską w dobrym
stanie Antoni Szymaniak
64-010 Krzywiń. 1034g

Samochód Fiat 125p —
1300 sprzedam. Gostyń,
ul. Poznańska 22 po godz.
15. 1086p

Fiata 132p 1800 GLS sprze-
dam. Twardogórska 10 (Ju-
nikowo). 99433g

Z powodu wyjazdu za gra-
nicę sprzedam Trabant
601, limuzynę, Simson
Sport nowy. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
99498g.

Części do Warszawy M-20
tanie sprzedam. Kostrzyn
Wlkp., Prosta 4, po godz.
15. 99534g

Warszawę combi tanio
sprzedam. Mosina, ul. Ła-
zienna 5. 99549g

Syrenę 105, rocznik 1973,
58.000 km sprzedam. Tel.
67-59-83 po godz. 16. 99557g

Syrenę 105 L, stan ideal-
ny, rocznik 1977 sprzedam.
Poznań, Osiedle Przyjaź-
ni 12 G m. 103, godz. 17-
20. 99551g

Fiata 132p 2000, po wynaj-
du kupię. Kórnik k/Po-
znań, tel. 173, po godz. 15
99641g

Zastawę 750 sprzedam,
stan dobry. Luboń 4, Par-
kowa 16. 99637g

Złuka skrzyniowego sprze-
dam, cena dostępna. Jan
Nowaczyk 62-400 Słupca,
ul. Powst. Wielkopolskich
27. 99671g

Fiata 127p rocznik 1975,
przebieg 16.000 km zamie-
nie na Fiata 128p. Luboń,
Wschodnia 5. 99684g

Sprzedam Stara 25 silnik
po remoncie, zapasowa
skrzynia biegów, zamienie
na mniejszy ciężarowy lub
cement i wapno. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 99686g.

Warszawę 224 sprzedam.
Kordeckiego 4 m. 27.
99639g

lokale

Pokój panom lub panom
wynajmę. Grunwaldz-
ka 229. 99751g

Samodzielne 2-pokojowe z
wnęka kuchenna i przy-
należnościami, telefon, no-
we budowlentwo, komfort
zamieszkania M-3 lub M-4.
Korzystne warunki. Tel.
32-17-47 lub oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
99705g.

Zamienie 3 pokoje z kuch-
nią na 2 pokoje z kuch-
nią. Gendera, Poznań, Pa-
bryczna 21 m. 21. 99708g

Centrum M-3, 2-pokojowe,
komfortowe zamienie na
M-4. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 99713g

Słupsk — 18 km od morza,
mieszkanie spółdzielcze
M-2, 2-pokojowe, 33 m²,
zamienie na mieszkanie
w Poznaniu. Wiadomośc
Poznań, ul. Kolejowa 46
m. 14 po godz. 16. 99733g

Winozrady M-4, 47 m² za-
mienie na wieksze. Wa-
runki do uzgodnienia.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 99731g.

Oddam w dzierżawę pokój
z kuchnią, łazienką. Osiedle
Lecha 128 m. 14. Infor-
macje: Naramowicka 245.
99733g

Pana na wspólny pokój i
dwie uczelnie na pokój
przyjmę. Logi 18a Gór-
czyn. 99769g

nieruchomości

Dom jednorodzinny sprze-
dam. Ostrów Wlkp., ul.
Czarneckiego 41. 1067p

Sprzedam dom 4-pokojowy
z ogrodem 350 m².
Srem, Franciszkańska 17.
99213g

Dom dwurodzinny, do-
mieszczanie warsztatowo-
usługowe, garaż, ogród
1000 m², całość wolna. M6
sina pilnie sprzedam lub
wydzierżawie. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
99603g.

Dnia 13 sierpnia 1979 roku zmarł przeżywszy
lat 75 mój drogi ojciec, dziadek, teść, brat i wujek

JAN KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 20 bm.
o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1795g

W dniu 14 sierpnia zasnął w Bogu mój uko-
chany mąż i tatuś, śp.

WAWRZYN KASPRZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm.
o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Obor-
nikach.

W smutku pogrążona

żona z córką i synem

1997g

† Dnia 15 sierpnia 1979 roku, zakończył swój
pracowity żywot w 82 roku życia opatrzo-
ny Sakramentami św. mój najdroższy mąż,
nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

FELIKS GALIŃSKI

powstaniec wielkopolski, członek ZBoWiD od-
znaczony Krzyżem Walecznych, Wielkopolskim
Krzyżem Powstańcy, Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz.
16. z kaplicy cmentarnej w Borku Wlkp.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Borek Wlkp., Poznań, Gdańsk, Gdynia. 1930g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
12 sierpnia 1979 roku, zmarła nasza ukocha-
na żona, mama, teściowa, siostra, babcia i pra-
babcia, przeżywszy lat 78, śp.

WALENTYNA BOROWCZYK

z domu Waleczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz.
14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, Kungsör (Szwecja). 1374g

† Dnia 14 sierpnia 1979 roku, w 63 roku życia
po długich i ciężkich cierpieniach odszedł
od nas na zawsze namaszczony Olejami św.
mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec,
dziadek, szwagier, teść i zięć, śp.

FRANCISZEK CUGIER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz.
10, na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Podchorążych 42. 1944g

Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Poznaniu

Przyjmuje na rok szkolny 1979/80

KANDYDATÓW

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

W z a w o d z i e:

PRZETWÓRSTWO OWOCOWO-WARZYWNE

czas trwania nauki — dwa lata

KANDYDACI WINNI ZŁOŻYĆ:

- podanie
- życiorys
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- zaświadczenie/lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu
- zgodę rodziców lub opiekunów na naukę zawodu
- uczniowie zamiejscowi otrzymują zakwaterowanie w DOMU MŁODEGO PRACOWNIKA.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:

Dział Spraw Pracowniczych — Poznań, ul. Druskie-
nicka 2/4, telefon 203-581, wew. 228. Dojazd autobu-
sami nr 60, 68, 72. 2530-K1

Sprzedam dom z zabudo-
waniami gospodarczymi,
ziemię pod budowę oran-
żerii 700 m². Warunek
mieszkanie wyłączone w
starym lub nowym bu-
dowlentwie, co najmniej 2
pokoje z kuchnią, samo-
dzielne w Poznaniu. Józef
Kowalski, Luboń - Lasok,
ul. Laskowska 74, dojazd
autobusem linii C1 i 117 do
końca. 99391g

Kupię domek jednorod-
zinny w Poznaniu. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 99650g.

38 km od Poznania koło
Obryczyka dom murowa-
ny 5-izbowy, garaż, ogród
okazyjnie sprzedam. Li-
stwy „424-G” Dziennik Za-
chodni, Gliwice. 2044-k2

Mały domek jednorodzin-
ny (pietro) kupię. Miesz-
kanie do zamiany. Tel.
20-11-34. 99565g

Dom dwurodzinny, do-
mieszczanie warsztatowo-
usługowe, garaż, ogród
1000 m², całość wolna. M6
sina pilnie sprzedam lub
wydzierżawie. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
99603g.

Pół domu, I piętro, 60 m²,
ogrzewanie etażowe, te-
lefon, taras, ogródek, no-
wy budynek gospodarczy
24 m² Środzkie Śląskie za-
mienie na podobny w oko-
licach Poznania. Żłina,
Inowrocławia, 59-100 Śro-
da Śląska, skrytka pocztowa
51. 99669g

Dnia 14 sierpnia 1979 roku, zmarła opatrzo-
na Sakramentami św. nasza ukochana i do-
bra matka w 82 roku życia, śp.

Sad 12 ha zaprowadzony
wydzierżawie lub przyjmę
wspólnika. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
99707g.

Dom piętrowy w Koninie
surowym stanie sprzedam
Marianna Szczubiewska,
Ślęgoćcin, 62-590 Gollna.
99640g

Działkę 0,5 ha blisko Po-
znań sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 99650g.

Kupię działkę budowlaną
do 2000 m² w okolicy Po-
znań. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 99660g

Sprzedam połowę domu
bliźniaczego niedaleko Po-
znań lub zamienie na 1
duży pokój z kuchnią wyłączo-
ne w starym budowlentwie
i M-3 własnościowe w
nowym budowlentwie w
Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
99752g.

Pół domu, I piętro, 60 m²,
ogrzewanie etażowe, te-
lefon, taras, ogródek, no-
wy budynek gospodarczy
24 m² Środzkie Śląskie za-
mienie na podobny w oko-
licach Poznania. Żłina,
Inowrocławia, 59-100 Śro-
da Śląska, skrytka pocztowa
51. 99669g

Dnia 14 sierpnia 1979 roku, zmarła opatrzo-
na Sakramentami św. nasza ukochana i do-
bra matka w 82 roku życia, śp.

Sprzedam dom jednorod-
zinny w Murowanej Goś-
linie. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 99585g

Dom jednorodzinny, przy-
należności, ogród 1700 m²
zagospodarowany sprze-
dam. Potrzebne mieszka-
nie. Kórnik, Świerczew-
skiego 6. 99705g

zguby

Osobnika, który ukradł
brazowego miniaturowe-
go pudła na ul. Pradzyn-
skiego proszę o zwrot.
Wszelkie informacje wy-
nagrodzę. Andrzejczak,
Umińskiego 7 m. 17.
Ostrzęga się przed kupo-
nem. 1770g

rozne

Rozwiedziona bez winy
49-letnia, uczciwa, miła
prezencji pozna pana bez
nałogów, rozsądnego. Cel
matrimonialny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 99669g.

matrimonialne

Biuro Matrimonialne —
„Małżeństwo”. 61-707 Po-
znań Libella 29 kojarzy
szczęśliwe małżeństwa.
Czynne godz. 15-19.
557g

ANTONI MOLENA

zastępca działacza ruchu spółdzielczego.

Pogrzeb dnia 17 bm. o godz. 10.50 na cmenta-
rze junikowskim.

Serdecznego i nieodżałowanego kolegę żegna-
ją

Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, Zarząd
i pracownicy
Wojewódzkiej Motorzacyjnej Spółdzielni Pracy
POZMOT w Poznaniu. 1971-K3

Dnia 13 sierpnia 1979 roku, zasnął w Panu
po ciężkich cierpieniach nasz najdroższy mąż,
ukochany ojciec, teść, szwagier i wujek, prze-
żywszy lat 70

STEFAN PRZYBYŁ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz.
8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji
ul. Marcelińska 81 A m. 12. 1747g

† Dnia 15 sierpnia 1979 roku, zmarł namaszczony
Olejami św. mój kochany mąż, nasz oj-
ciec, syn, brat, teść, dziadek, szwagier i wuj-
jek, przeżywszy lat 53, śp.

STANISŁAW ŁUCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz.
13.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Dojazd 6 m. 17A. 1888g

† Dnia 15 sierpnia 1979 roku, zmarł po kró-
tkiej chorobie opatrzone Sakramentami św.
nasz kochany mąż, tatuś, teść, brat i dziadek,
przeżywszy lat 64, śp.

TEODOR KOMOROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz.
17 z kościoła parafialnego w Opalenicy.

RODZINA

Opalenica, ul. Moniuszki 3. 1888g

† Dnia 15 sierpnia 1979 roku, zasnął w Panu,
przeżywszy lat 70, w 40 roku kapłaństwa, śp.

ks. ALEKSANDER ZIELENIEWSKI
były proboszcz w Przedborowie, Gostyczynie,
Koźmierzewicach.

Msza św. i pogrzeb odbędą się w Lesznie, w
sobotę dnia 18 sierpnia br. o godz. 15 na cmen-
tarzu przy ul. Kąkolewskiej.

Braci kapłanów prosimy o modlitwę.
1877g

Księża dekanatów leszczyńskich

MARIA RADOMSKA

z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 20 bm.
o godz. 11.50 na cmentarzu junikows

SIERPIEN	Jacka Mirona
17	
Piątek	Słońce: 5.37—20.15

TEATR

POLSKI — g. 19 „UFO-oni”.

KINA

KDF MUZA — g. 14 „Aktorzy prowincjonalni” (rol. 18 l.). g. 16 „Sceny z życia małżeńskiego” cz. I i II (szw. 18 l.).
 KDF PALACOWE — g. 15, 17, 30 „Amarcord” (wł.-fr. 18 l.).
 APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Dubler” (fr. 12 l.).
 PALTAK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Tek wysokość” (amer. 15 l.).
 GONG — g. 16, 18, 20 „Szpital przemienienia” (rol. 18 l.).
 GWIAZDA — g. 10, 12 „Gwiazda estrady” (radz. b. o.). g. 14, 16, 18, 20 „Wierna żona” (fr. 18 l.).
 MINATURKA — g. 15, 30 „Historia żółtej ciżemki” (rol. b. o.). g. 17, 19, 20 „Rocky” (amer. 15 l.).
 OSIEDLE — g. 16 bajki. g. 17 „Biekinny ptak” (radz. b. o.). g. 19 „Ofiara namietności” (hiszp. 18 l.).
 PANCERNIAK — g. 17 „Konik Garbuszek” (radz. b. o.). g. 19, 30 „Szkarslatny pirat” (radz. 15 l.).
 RIJALTO — g. 14, 30 „Przygody małej Nuki” (radz. b. o.). g. 16, 18, 20 „Mistrz kierownicy ucieka” (amer. 15 l.).
 RUSAKA (Swarzędz) — g. 16, 18, 20 „Mistrz kierownicy ucieka” (amer. 15 l.).
 SŁOŃCE — g. 15, 30, 17, 30 „Król Maciusz I” (rol. b. o.). g. 20 „Komisarz w spódnicy” (fr. 15 l.).
 TECZA — g. 16 „Ja i mój pies” (radz. b. o.). g. 17, 30 „Terror Macchagadzi” (jap. b. o.). g. 19, 30 „Nieznajoma kobieta” (amer. 18 l.).
 WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 45 „Przez Góry Skaliste” (amer. b. o.). g. 16, 45, 18, 45 „Tak sówkarz” (amer. 18 l.).
 WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Bliźnięta” (amer. 12 l.).
 WRZOS (Mosina) — g. 14, 30, 17, 19, 30 „Bitwa o Midway” (amer. 12 l.).
 Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do zmroku.

OZJURY

SZPITAL: Internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Tutulko; chirurgia dziecięca — ul. Kryszewicza 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chłodniejskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje i czynne cała dąbki: Os. Placówka 16, tel. 722 24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugory 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Władysława, tel. 544-44 i 137-309; Luboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-390.

Centrum Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynne codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi i interwencje.

Telefon Zaufania 988 porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.00-7.30, dni świąteczne — cała doba.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142. Główna 92. Kórnicka 24. Dzierżyńskiego 349. Mickiewicza 22. Słowiańska. Starobelska 1. Głogowska 107/103. Os. Przewodni 141. al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.05. Lato z Radiem: 11.40. Tu Radio Kierowców: 12.25. Muzyka polska: 13.01. Przeboje świata: 13.20. Parada jazzu tradycyjnego: 13.40. Kącik melomana — Strawiński w polskiej wykonaniu: 14. Studio „Gama” (ok. g. 14.05. Inf. dla kierowców): 14.20. Studio Relaks: 14.25. Studio „Gama”: 15.05. Korespondencja z zagranicą: 15.10. Studio „Gama” (ok. g. 15.45. Inf. dla kierowców): 16. Tu Jedynka: 17.30. Radiokierowcy: 18. Tu Jedynka c. d.: 18.25. Nie tylko dla kierowców: 18.33. Koncert żywych: 19.15. Warszawa Ork. PRITV: 19.40. Estrada folkloru: 20.05. Wakacje z muzyką popularną: 20.30. Melodie do których chętnie wracamy: 21.18. Muzyka K. Szymanowskiego: 22.23. Szczecin na muzycznej antenie: 23. Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35. Konc. poranny: 8.35. Dialogi i zbliżenia: 9.30. My 79 — aud. SM: 9.40. Dla przedśkołi: „Rududu ma szynkę” — słuch.: 10 „Paragraf 22” — fragm. pow.: 10.30. Pastuszek Stomp — gra kwartet J. Ptaszyna-Wróblewskiego: 10.40. Sprawy codzienne: 11. Wakacje Melomana: 11.35. Pośpiech w gospodarstwie domowym: 11.45. Muzyka spod strzechy: 12.55. Duet gitar klasycznych: 13.05. Wokół spraw naszego stołu: 13.15. C. Puccini — Wielki duet miłosny z 1. aktu opery „Madame Butterfly”: 13.36. Ze wsi i o wsi: 13.51. Utwory fortep. Brahmsa i Schumann: 14.10. Wieści, lepiej, nowocześnie: 14.25. Tu Radio Moskwa: 14.45. Muzyka Mozarta: 15.20. Radioferie: 15.45. Wakacje w własnym rachunku: 16. Przeboje filmowe: 16.10. Konc. Żywych Miłośników Muzyki: 16.40. „Nim się książka ukazuje” — „Czyste radości mojego życia” — fragm. pow.: 17. Spotkanie z piosenką radziecką: 17.20.

I 200-metrowe studnie wiercą specjaliści z Jelonka

Siedem podobnych zakładów działa w kraju, ale ten z podpoznańskiego Jelonka swoimi wynikami pracy dystansuje pozostałe. To Przedsiębiorstwo Robót Geologiczno-Wiertniczych, należące do Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy. Od lat zajmuje się ono przede wszystkim wierceniami hydrogeologicznymi, przygotowując studnie i ujęcia dla wodociągów.

Obecnie ekipy z Jelonka wykonują w różnych punktach Wielkopolski 15 wiercen studniennych (głównie we wioskach), w tym jedno na Ratajach w Poznaniu. Z pomocą specjalnego sprzętu i świrdrów „przekuwa” się ziemię na znaczne głębokości. Średnio — od 100 do 150 m, a rekordowe wiercenie dotarło do głębokości 209 metrów. To wymaga od pracowników wysokich kwalifikacji i precyzyjnego działania, by wykonywać tak trudne zadania.

Ostatnio — jak poinformował dyrektor przedsiębiorstwa, Kajtetan Najdowski — utworzony został w Jelonku nowy dział. Wykonywać on będzie rozmaite instalacje doprowadzające wodę oraz kanalizacyjne. Pierwsze zlecenia już otrzymano; usługi takie świadczyć się będzie w całej Wielkopolsce. Ich rozmiar w dużej mierze uzależniony jest od przydziału środków transportu. (bop)

Radzieccy handlowcy zamówili w Poznaniu tkaniny — rekordziela

Jeden ze swoich największych dotychczas kontraktów zawarła Wielkopolska Spółdzielnia Pracy Rekordziela. Artystycznego w Poznaniu. Jej wyrobami zainteresowali się handlowcy ze Związku Radzieckiego, chwaliąc przede wszystkim miśnięć wykonania tkanin połączoną z pięknymi motywami — m. in. folkloru wielkopolskiego. Nie skończyło się jednak tylko na zainteresowaniu, ale i na zamówieniu.

Poprzez Centralę Handlu Zagranicznego „Torimex” spółdzielnia z Poznania podjęła się wyprodukowania znacznej ilości wyrobów dla radzieckiego odbiorcy. Trafia one przede wszystkim do szesciu sklepów w Moskwie (w tym do prowadzącej sprzedaż tylko polskich rekordzieli „Wand”) oraz do jednego w Leningradzie. Będą to narzutki, kilimowe i tapczanowe, makiety fotelowe, tkaniny stołowe i bieżniki regionalne.

Pierwszą ich część wysłano do Kraju Rad w tych dniach, następne zaś przesyłki realizowane będą sukcesywnie do końca roku. Wszystkie te wyroby wykonywane są w warsztatach spółdzielni w Poznaniu i Puszczykowie.

Kontrakt stwarza szansę dalszego rozwinięcia eksportu przez spółdzielnię. (bop)

Co jest najważniejsze dla pasażera (nie tylko zresztą miejskich środków lokomocji)? Oczywiście, by autobusy, tramwaje czy pociągi kursowały regularnie i punktualnie. Z tym bywa — jak wiemy — różnie, a chyba nawet coraz gorzej. Zeby więc — wzdychając niekiedy — były to choć pożytki schłodzone, czyste, przyjemne. Tymczasem...

Wielu zapewne poznaniaków, korzystających z miejskich autobusów i tramwajów, wyszpera w pamięci przypadki zastrudzenia w nich ubrania, płaszcza, reklamówek. Traktuje się to na ogół „dobrodziejstwem”, bo rzadko kto wyciąga konsekwencje wobec przewoźnika za połamioną odzież. A gdyby tak było — mówią pół serio w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym — może szybciej zaistniałoby by w Poznaniu odpowiednie myjnie autobusów i tramwajów.

Właśnie bowiem o nie chodzi. Czy można się dziwić, że pojaz-

„Rośliśmy razem z nią”: 17.40 „I wrócili do domu ojcow swoich” — rep.: 18 XXII Międzynar. Festiwal Muzyki Organowej — Oliwa 19: 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”: 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy: 19.05 Poezja i muzyka — „Psalterz Dawidów” J. Kochanowskiego: 19.30 Konc. symf. z nagrań S. Ozary: 21.10 Rozmowy o kinie — W. Chodkowski: 21.40 Tenor altowy J. Sage śpiewa muz. franc.: 22 „Długa polowa owcy” — słuch.: 23 Granice jazzu: 23.35 Co słychać w świecie: 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą: 8.40 Co kto lubi: 9 „Czyste radości mojego życia” — odc. pow.: 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Bałkanton: 9.30 Nasz rok 79: 9.45 Dyskoteka pod gruszą: 10.35 Spotkanie na szczycie: Art Tatum i Benny Carter: 11 Dzień jak co dzień: 11.20 Dyskoteka pod gruszą: 12.05 W tonacji Trójki: 13 Powt. z rozrywki: 13.50 „Właściwy moment” — odc. pow.: 14 Lato w

Helikopter pomógł ustawić przesła mostowe

Początek akcji wyznaczono wczoraj na godzinę 8. Przez następne pół godziny nad terenami byłej hitlerowskiej kazi w Fordzie VII rozległ się warkot helikoptera. Wykorzystano go bowiem do „przerzucenia” nad fosą mostu dla pieszych. Inaczej nie można było tego uczynić ze względu na zadrzewienie i konfigurację terenu bezpośrednio sąsiadującego z tym miejscem.

Helikopter ułożył na specjalnych płytach dwa przesła mostu, z których każde ważyło 2,5 tony.

Mimo, że pracownicy poznańskiego oddziału Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych tego typu pracę wykonywali po raz pierwszy, wszystko przebiegło sprawnie. Teraz należy jeszcze zamocować poręczę oraz wyłożyć zamontowaną kładkę asfaltowym dywanikiem. To już jednak będzie należało do pracowników Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Przewiduje się, że wszystkie prace zostaną ukończone do 26 sierpnia.

Wykonanie kładki jest niezbędnym uzupełnieniem projektu utworzenia w Fordzie VII oddziału poznańskiego Muzeum Historii Ruchu Robotniczego. Ułatwi się w ten sposób dojście zwiedzającym. (jab)

Autobusów i tramwajów niby mycie

dy te są brudne, skoro ich mycie jest namiastką tej czynności. Dlaczego? Do mycia autobusów służą zaledwie dwie myjnie (w sąsiedztwie przy ul. Pustej i al. Polskiej) często zresztą psujące się i mało skuteczne, bo niedomywające przodu i tyłu autobusu. A zarazem są to myjnie, z których korzystać można tylko latem, gdyż zimą po prostu za marza w nich woda. Może więc lepiej jest z myciem tramwajów? Nic z tego — w dyspozycji... jedno takie urządzenie.

Jeśli zważyć, że tabor WPK liczy ponad 350 autobusów i 460 tramwajów, ich mycie staje się fikcją. Brak myjni sprawia bowiem, że codziennie — i to tylko latem — zabiegowi temu może

Filharmonii: 15.05 Wakacje ze swingiem: 15.40 Gitara, kastaniety i piosenka: 16 Rep. — „Monika i jej chłopcy”: 16.20 Muzykowanie: 16.45 Nasz rok 79: 17.05 Muz. pocztą UKF: 17.40 Studio nagrań: 18.10 Polityka dla wszystkich: 18.25 Czas relaksu: 19 „Młodego warszawiaka” z piosenkami: 19.35 „Gracie” — opera: 19.50 „Czyste radości mojego życia” — odc. pow.: 20 Interdado — aktualności: 20.40 Steller i jego muzeum: 21 Groover — Washington i smyczki: 21.20 Teatr muzyczny polski: 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Jimmy Rowles: 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografia: 23 Odgłosy przyrody: 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 6.50.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress: 8 Piosenki na wakacje: 8.35 Zwierzęta podczas wakacji: „Nowi znajomi”: 9 „Wędrujemy z piosenką”: 9.25 Podróż muz. po kraju: 9.40 Wesołe lato dla najmłodszych: „Rududu ma szyn-

Na osiedlu Klin — Dębiecki

Inicjatywa załogi „Cegielskiego” przyspieszy budowę domów?

O ostatniego domu wybudowanego na Osiedlu Hetmańskim, którego inwestorem była Spółdzielnia Mieszkaniowa H. Cegielski, lokatorzy wprowadzili się w 1973 roku. Przez następnych kilka lat nie przybył ani jeden budynek tej spółdzielni. Dopiero w 1977 roku przystąpiono do budowy kolejnego jej osiedla — „Klin — Dębiecki”. Zlokalizowane zostało między ulicami: Dzierżyńskiego, przedłużeniem Dolnej Wildy i Łozowa.

Inwestorem jest Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu, a przyszłym użytkownikiem spółdzielnia H. Cegielski. „Klin — Dębiecki” z 780 mieszkaniami (dla około 3 000 ludzi) różnej wielkości (od M3 do M6) zaprojektował poznański „Inwestprojekt”. Zarówno rozwiązanie urbanistyczne, jak architektoniczne szablony nie są. Monotonii uniknięcie się przede wszystkim dzięki zróżnicowanej wysokości domów (od 4 do 13 kondygnacji) oraz niskim obiektom użyteczności publicznej — m. in. przedszkola, żłobka i pawilonów handlowo-usługowych.

Szczególne jest jednak rozwiązanie dróg komunikacyjnych, które zastąpią parkingi. Wyeliminowano więc wjazd samochodów na osiedle. Dla przyszłych jego mieszkańców ma to niebagatelne znaczenie, gdyż zapewni ciszę oraz uchroni przed zanieczyszczeniem powietrza.

Walory przyszłego osiedla położonego w pobliżu nadwarciańskiej zieleni są niezaprzeczalne. Szkoda tylko, że jego budowa przebiega wyjątkowo wolno. Trudności obiektywne nie pozwalają jednak generalnemu wykonawcy (Kombinat Budowlany Poznań-Północ) przyspieszyć tempa robót. Domy wznoszone są w technologii monolitycznej, a więc nowoczesniej, niż na Ratajach i Winogradach (wielkie płyty). Na razie wszak wykonawca osiedla „Klin-Dębiecki” dysponuje tylko jednym kompletem tak zwanych deskowań tunelowych, tymczasem potrzeba ich kilka. Ostatnio załoga „Cegielskiego” postanowiła we własnym zakresie wykonać drugi taki komplet. Zresztą i przy realizacji pierwszego okazały one pomoc. Nadal też brak jest na placu budowy pełnego sprzętu do wiązania betonu.

Właśnie to spowodowało, że wznoszenie pierwszego budynku 11-kondygnacyjnego (132 mieszkania) trwa bardzo długo. Oddany on będzie do użytku

prawdopodobnie na początku przyszłego roku. By tak się stało Spółdzielnia zawarła porozumienie z wykonawcą na pomoc przy wykończeniu wnętrza pomieszczeń.

W przyszłym roku ma się też rozpocząć na Wildzie budowa systemem gospodarczym czterech domów-plomb. Zlokalizowane są one przy ulicach: Fabrycznej, i Gwardii Ludowej (na rożnik Czapce) oraz Chłapowskiej i Dolnej Wildy. Na dwa pierwsze budynki plany opracowuje „Miestoprojekt”, a na pozostałe — „Inwestprojekt”. Mieszkania w domach-plombach, budowanych z inspiracji WRZZ w Poznaniu, przeznaczone są dla pracowników tych zakładów, które uczestniczyć będą w inwestycji — m. in. Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 i 2 oraz ZNTK. Natomiast głównymi wykonawcami będą załogi zakładów budowlano-remontowych Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej i spółdzielni H. Cegielski.

Na Wildzie, zwłaszcza w rejonie ul. Dolna Wilda, jest znacznie więcej podobnych wolnych placów. Jak stwierdził dyrektor spółdzielni H. Cegielski — Stanisław Mizielinski, można by tam zbudować co najmniej 900 mieszkań. Bariera jest brak sieci ciepłowniczej w tej części Wildy. Na wznoszenie lokalnych kotłowni nie ma tam miejsca. Należy do tego działanie nieekonomiczne, gdyż w najbliższej przyszłości i do tego rejonu przecieć dotrze ciepłota z elektrociepłowni.

Przy ul. Leszczyńskiej natomiast Zakład Budowlano-Remontowy tej spółdzielni buduje osiedle jednorodzinne. Ma tam powstać w zabudowie szeregowej 119 domków. 40 jest już w budowie. Pierwsze gotowe będą w przyszłym roku. Domki wznoszone są w technologii tradycyjnej i gdyby nie okresowe braki materiałowe, rosłyby jak przysłowiowe grzyby....

Na nowe mieszkania tej spółdzielni trzeba więc jeszcze poczekać. Obecnie w jej 137 domach jest 4 560 mieszkań. Administruje ona także 57 budynkami z 2 373 mieszkaniami na Dębiecu, które w zeszłym roku przejęła w zarządzanie od miejskiej gospodarki mieszkaniowej i zakładów pracy.

Dzięki temu na Dębiecu jest teraz jeden gospodarz co osiedlu wyszło na dobre. (an)

„Kopernik” na Ławicy

Chodzi o samolot Il-62 „Mikolaj Kopernik”, który wylądował na poznańskiej Ławicy. Wzbudził on sporą sensację, gdyż tego typu jednostki rząd kościadają na płycie poznańskiego lotniska. Stało się to jednak konieczne, gdyż Okęcie w stolicy funkcjonowało

wczoraj rano w ograniczonym zakresie z powodu mgły. Niektóre samoloty kierowano więc do Gdańska, Krakowa i Poznania. „Mikolaj Kopernik” (ze 167 pasażerami) przyleciał z Rzymu i po godzinnym pobycie na Ławicy udał się do Warszawy. (bop)

Kolejny numer kroniki miasta

Ukazał się drugi w bieżącym roku numer kwartalnika „Kronika Miasta Poznania”. Zawiera on cykl publikacji związanych z 60 rocznicą Powstania Wielkopolskiego oraz z jej obchodami. Oprócz informacji o udekorowaniu Poznania Orderem Krzyża Grunwaldu I klasy i przemówienia I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka wygłoszonego na akademii w Operze Poznańskiej 18 grudnia 1978 — teksty Mariana Jakubowicza i Janusza Dembskiego.

W rozdziale „Materiały” Piotr Litewka pisze o Powstaniu Wstanie Krajowej. „Opera Poznańska w latach 1969—1979”, to tytuł artykułu Tadeusza Swiaty.

W części kronikarskiej — sylwetki laureatów Nagrody Województwa Poznańskiego za rok 1977 (odcinek II), a także pośmiertne wspomnienia o red. Stanisławie Kubiaku i prof. Zdzisławie Kepińskim. Zeszyt zawiera też sprawozdania z V sesji Miejskiej Rady Narodowej, konkursu na projekt Ogrodu Botanicznego. Ponadto jak zwykle wiele zdjęć i rysunków. (wig)

— „Dyrektorski Klub Miłośników Przyrody w Szczecinie”: 19.15 Jez. niemiecki: 19.30 Kwartet Juil liarda — gra Schuberta (stereo ogólnop.): 20.17 C. Orff: „Triumf Afrodyty” — koncert sceniczny: 21.10 R. Strauss: Poemat symf. op. 20 „Don Juan”: 21.30 V Starosa: dekki Festiwal Muzyki Dawnej: 22.15 Za co nas cenią — Polscy lekarze w Afryce: 22.50 Nauka i świat współczesny — Czy rzeczywiście „Dzieci wszechświata”.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Kino Telewizji „Ucieczka wycieczka” odc. 5 „Do przyszłego roku” film fab. TP: 16 — Obiektyw: 16.20 — Dziennik Krajowy: 16.30 — „Marian” — rep. film: 17 — Magazyn motoryzacyjny (kol.): 17.30 — Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.): 17.55 — „Akcia V” odc. 5 pt. „600 wron

Dobry pomysł



Nietypowe tablice z nazwami ulic pojawiły się w podpoznańskim Puszczykowie. Te jakby drogowskazy są czytelne, estetyczne i ładnie wykonane. Dobry to pomysł.

Fot. — R. Królak

PROGRAM 2: 16.30 — Z koszar i poligonów: 17.05 — „Mam pomysły” — pr. public. (kol.): 17.35 — Studio Sport — „Poradnik turysty” (kol.): 18.05 — „Moda i uroda” — magazyn poradnikowy (kol.): 18.25 — Klub Jazzowy Studia Gama — Muzyczny camping w Lubaniu — „Jazz noca” cz. I (kol.): 19.10 — Teleskop: 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.): 20.15 — Spotkanie z Luigi Alva — pr. muzyczny. Wys. L. Alva, B. Halacz: 20.55 — Poradnik zmotoryzowanego turysty — „Jak docierać pojadzy” (kol.): 21.05 — 24 godziny (kol.): 21.15 — „Czarny chleb” odc. 3 pt. „Późne nanie z dzieciństwem” — film TV franc.